

NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, 11 lipca 1962 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 163 (4065) | Wyd. A

| Nakład 56.893

Rozbrojenie to nieodparty nakaz naszych czasów

Przemówienie N. S. Chruszczowa na Światowym Kongresie Pokoju

MOSKWA

W drugim dniu obrad Światowego Kongresu na rzecz Powszechnego Rozbrojenia i Pokoju wygłosił przemówienie N. S. Chruszczow. Poniżej podajemy skrót tego przemówienia:

Na wstępie swego przemówienia N. S. Chruszczow powitał w imieniu rządu radzieckiego i narodów ZSRR delegatów i gości przybyłych na Kongres.

Przedstawiając następnie poglądy rządu radzieckiego na problem powszechnego i całkowitego rozbrojenia Chruszczow powiedział:

Trzeba spojrzeć prawdzie w oczy. Groźba nowej wojny światowej istnieje. Jeśli ludzkość nie podejmie zdecydowanych kroków, może być wciągnięta w otchłań tej wojny. Nie wolno nie dostrzegać faktu, że broń nuklearna jest nieustannie udoskonalana. Ze jej nagromadzeniem w arsenałach wojskowych grozi dojdziem do krytycznego punktu, kiedy — jak dawniej powiadano — armaty zaczynają same strzelać; parafrazując można dziś powiedzieć: rakiety z nuklearnymi ładunkami zaczynają same latać.

Nigdy jeszcze przygotowania do wojny nie przybrały tak gigantycznych rozmiarów, jak obecnie — stwierdził

mówca. Według oceny autoritatywnych zachodnich uczonych — atomowców, „potencjał śmierci nuklearnej” we współczesnym świecie obliczany jest na 250 tys. megaton, czyli na 250 miliardów ton trójnitrotoluolu.

Tak więc na każdym miejscu naszej planety przypada już przeciętnie ponad

(Ciąg dalszy na str. 2)

Z posiedzenia Prezydium WK FJN

Więcej pomocy dla wiejskich komitetów FJN Przygotowania do obchodów rocznicy PKWN i „X wieków Gdańska”

W RZESZOWIE odbyło się ostatnio pod przewodnictwem I sekretarza KW PZPR, posła Władysława Kruczkę, posiedzenie Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Na wstępie wysłuchano informacji na temat działalności wiejskich komitetów FJN w pow. przeworskim, złożonej przez zastępcę przewodniczącego PK

FJN, a równocześnie przewodniczącego Prezydium PRN w Przeworsku ob. Michała Rakowskiego.

Jak wynikało z informacji i dyskusji, aktyw powiatu przeworskiego nie stanął na wysokości zadania, jeśli chodzi o działalność komitetów FJN na wsi. Szczególnie uciążliwym okazało się to w braku koordynacji spotkań radnych z wyborcami, niinformowaniu na bieżąco wyborców o prze-

biegu realizacji wysuniętych przez nich postulatów, a także w zupełnym niemal braku opieki i pomocy dla wiejskich komitetów FJN. W tych warunkach — wyniki ich działalności są na ogół słabe i niewspółmierne do osiągnięć innych powiatów. Np. w zbiorce na Społeczny Fundusz Budowy Szkół pow. przeworski zajmuje obecnie jedno z ostatnich miejsc w województwie. Zadania planowe wykonano tam zaledwie w 37,2 proc., podczas gdy średnia wojewódzka wynosi 60 proc.

Na przykładzie pow. przeworskiego należy też wysnuć ogólny wniosek, że obecnie trzeba zwrócić większą uwagę we wszystkich powiatach na działalność wiejskich komitetów FJN, przychodząc im z konkretną pomocą w działaniu. Zagadnieniu temu członkowie Prezydium WK FJN poświęcili w dyskusji sporo uwagi.

Oczywiście PK FJN w Przeworsku ma też pewne osiągnięcia, zwłaszcza w zakresie czynów społecznych (budowa dróg, domów ludowych, szkół, remiz strażackich oraz innych

(Ciąg dalszy na str. 2)

Wzmoczoną pracą witają święto 22 Lipca

W odpowiedzi na apel Hufy Stalowa Wola cenne zobowiązania dla uczczenia XVIII rocznicy PKWN podjęli między innymi naftowcy z Krosna i Gorlic, chemicy z Jędrzejki, metalowcy ZSM w Krośnie.

Szczególnie Hezne i cenne zobowiązania podjęła załoga Zakładów Sprzętu Motoryzacyjnego w Krośnie. Postanowiła ona wykonać roczny plan do 20 grudnia, tj. 11 dni przed terminem. Na czoło wysunął się wydział chłodnic, który dodatkowo dostarczy 5 tys. szt. chłodnic, wartości 665 tys. zł. Wartościowe zobowiązania podjął też wydział mechaniczny, który wykona 1.500 teleskopów amortyzacyjnych więcej. Załoga wydziału galwanizacji m. in. uruchomi w przededniu 22 Lipca wannę do niklowania antykorozyjnego tulei okrętowych. Ogółem wartość podjętych zobowiązań przez załogę ZSM przekracza 1 mln zł.

Górnicy kopalni krosnińskich w III kwartale wydobędą ze starych złóż 280 ton ropy więcej oraz wyprodukują dodatkowo 50 ton gazoliny. Wartość podjętych przez nich zobowiązań sięga pół mln zł. Naftowcy z Gorlic przysporzą gospodarce narodowej 82,5 tony ropy, 10 ton gazoliny i 55 tys. m. sześć. gazu, co równa się 180 tys. zł.

Liczne zobowiązania zmierzające do przedterminowego wykonania planu II półrocza podjęła załoga Jedlickiej rafinerii. Oblicza się, że wartość dodatkowej produkcji wyniesie 8,642 tys. zł. (m)



Depesza z Polski z okazji święta narodowego MRL

Z okazji święta narodowego Mongolskiej Republiki Ludowej — 41. rocznicy rewolucji ludowej w Mongolii, I sekretarz KC PZPR Wł. Gomułka, przewodniczący Rady Państwa A. Zawadzki i prezes Rady Ministrów J. Cyrankiewicz przesłali depeszę gratulacyjną do I sekretarza KC Mongolskiej Partii Ludowej — Rewolucyjnej, prezesa Rady Ministrów MRL J. Cedenbała i przewodniczącego Prezydium Wielkiego Hurału Ludowego MRL Z. Sambu.

Parlament Brazylii zatwierdził kandydaturę Brochado da Rocha na nowego premiera

RIO DE JANEIRO

Parlament brazylijski 215 głosami przeciwko 58 zatwierdził kandydaturę prof. Francisco Brochado da Rocha na nowego premiera Brazylii. Profesor Brochado da Rocha był trzecim kandydatem desygnowanym przez prezydenta Goularta.

Zaniepokojenie w świecie po amerykańskiej eksplozji nuklearnej w kosmosie

NOWY JORK

Dokonana w poniedziałek przez Stany Zjednoczone eksplozja nuklearna na dużej wysokości, wywołała w całym świecie, w tym również w USA, poważne zaniepokojenie. Rzecznik amerykańskiej Komisji Energii Atomowej oświadczył, że wpływy eksplozji na pas promieniowania, otaczający kulę ziemską nie będą znane przed upływem dwóch tygodni, podobnie, jak trudno jeszcze coś powiedzieć o ilości i przebiegu opadów pyłu radioaktywnego.

Jak informuje waszyngtoński korespondent Reutersa, należy się liczyć z tym, że opady radioaktywne nad wyspą Johnstona, będą mogły być zbadane dopiero po roku i nie wykluczone, że osiągną powierzchnię ziemi dopiero po 5 latach.

Dziś już wiadomo, że wybuch bomby nuklearnej wy-

warł pewne działania na jonoferę, co poważnie zakłóciło całą łączność radiową w strefie Oceanu Spokojnego. W łączności telekomunikacyjnej między Stanami Zjednoczonymi a Australią nastąpiła po wybuchu przerwa na okres ok. 20 min. Również uległa poważnemu zakłóceniu łączność radiotelefoniczna między Japonią a Honolulu, Kalifornią i Buenos Aires.

Jak donosi agencja United Press International, amerykańskie władze wojskowe zamierzają dokonać w najbliższej przyszłości nowej eksplozji nuklearnej, tym razem na wysokości około 500 km.

Grusze znów kwitną...

KIELCE

Prawdziwą sensacją wywołało wśród posiadaczy działek ogrodniczych pod Kielcami, kilkanaście drzewek gruszy, które po raz drugi w bieżącym roku obsypały się białym kwiecikiem.

Obok zawiązanych owoców z wiosennego kwitnienia na gałęziach drzew rozwinęły się setki białych kwiatów.

Samochód za... 2 złote

BYDGOSZCZ

Na urządzonej przez Dom Książki w Bydgoszczy loterii książkowej mieszkaniec stolicy Pomorza Mieczysław Makowiecki wygrał samochód marki „Syrena”. Makowiecki zakupił dwa losy po 2 zł. Drugi los przyniósł mu książkę.

ŚWIATOWY KONGRES NA RZECZ ROZBROJENIA I POKOJU

Na zdjęciu: Fragment przemówienia w pierwszym dniu obrad prof. Johna Bernala, przewodniczący Światowej Rady Pokoju.

CAF-telefoto

Polska i Somali nawiązują stosunki dyplomatyczne

WARSZAWA

Rządy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Republiki Somali, ożywione pragnieniem rozwoju przyjaźni i współpracy między obu krajami, postanowiły nawiązać stosunki dyplomatyczne i wymienić przedstawicielstwa dyplomatyczne na szczeblu ambasad.

Katastrofa w Iranie - zginęło 45 osób

PARYŻ

Jak podaje agencja France Presse z Teheranu, w poniedziałek w odległości około 140 km na południe od stolicy Iranu wydarzyła się tragiczna katastrofa na przejeździe kolejowym. Autobus wypełniony pasażerami wpadł pod pociąg. Autobus wypełniony był do ostatniego miejsca, ponieważ przedtem zabrał pasażerów z innego samochodu, który miał defekt koła. Tragiczny wypadek pociągnął za sobą śmierć 45 osób. Istnieje obawa, że liczba ofiar śmiertelnych będzie znacznie wyższa, ponieważ wielu rannych w stanie ciężkim przewieziono do szpitala w Teheranie. Uderzenie pociągu było tak silne, że odrzuciło autobus na odległość kilkunastu metrów.

Na konferencji genewskiej

Minister Quinim Pholsena przedstawił tekst deklaracji o neutralności Laosu

GENEWA

W dniu 9 lipca na plenarnym posiedzeniu konferencji w sprawie Laosu, minister spraw zagranicznych Laosu Quinim Pholsena przedstawił konferencji w imieniu swego rządu oficjalny tekst deklaracji o neutralności Laosu. Jak wiadomo, w grudniu ubr. uzgodniono tekst deklaracji zawierającej zobowiązania uczestników konferencji wobec neutralnego Laosu. Deklaracja ta oraz deklaracja przedstawiona w dniu 9 lipca przez rząd laotański będą stanowić wspólnie międzynarodową umowę regulującą problem Laosu.

Główne postanowienia deklaracji rządu laotańskiego są następujące:

Rząd będzie kroczył zdecydowanie drogą pokoju i neutralności w celu zapewnienia pokoju oraz neutralności i niepodległości demokratycznego i zjednoczonego Laosu; będzie przestrzegał pięciu zasad pokojowego współistnienia w stosunkach międzynarodowych; będzie utrzymywał stosunki przyjaźni i stosunki dyplomatyczne ze wszystkimi krajami — przede wszystkim z krajami ościennymi; nie zezwoli na obcą ingerencję w wewnętrzne sprawy Laosu; nie będzie u-

czestniczył w jakimkolwiek sojuszu wojskowym, albo porozumieniu o charakterze militarnym lub innym porozumieniu sprzecznym z neu-

(Ciąg dalszy na str. 2)



Sytuacja baryczna: Polska znajduje się pod wpływem walu wyżowego, łączącego wyż nad Skandynawię z wyżem nad Europą południowo-zachodnią. Europa zachodnia i Białorusi pozostają w zasięgu ośrodków niżowych. Prognoza pogody: Pogodnie i ciepło. Nocą i rano zamglenia. W ciągu dnia słaby rozwój chmur kłębiastych. Temperatura najwyższa dniem od 22 st. C na Podhalu do 28 st. C na pozostałym obszarze, nocą odpowiednio od 8 do 12 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane, początkowo z kierunków zachodnich, przechodzące stopniowo na południowe.

CIEKAWOSTKA

TEŻ HOBBY

Sierżant Allen Pommer odbywający służbę w amerykańskim garnizonie stacjonującym w Nancy we Francji znalazł tam przedmiot swych marzeń: stary wagon tramwajowy wyciągnięty z

DNIA

ruchu po pół wieku służby. Pommer jest kolekcjonerem starych pojazdów szynowych i posiada 13 starych wago-

nów kolejowych z różnych części świata, 6 parowozów, 12 drzewin, 4 wagony tramwajowe, trzy wagony kolejek linowych i 1 kolejkę zębata. Tramwaj z Nancy pojedzie do Bostonu, gdzie wzbogaci oryginalną kolejkę Pommera.

Przemówienie N. S. Chruszczowa

(Ciąg dalszy ze str. 1)

80 ton materiałów wybuchowych. Ludność kuli ziemskiej jest więc obficie zaopatrzona w ten produkt. Nawet według oficjalnych danych, na cele wojskowe wydankuje się rocznie na całym świecie 120 miliardów dolarów.

Pod względem przygotowań wojennych na pierwszym miejscu znajdują się Stany Zjednoczone.

Przywódcy amerykańscy — mówił dalej Chruszczow — zaczynają wpajać swemu narodowi i swoim sojusznikom przekonanie, że stosunek sił zmieni się jakoby na korzyść USA. Zamierzenie oświadczeń tego rodzaju jest jasne: utrzymując, że wygrają wojnę, amerykańscy milicyjni starają się dodać otuchy i swoim siłom zbrojnym i wojskom sojuszników.

Nasuwa się pytanie: w jaki sposób politycy amerykańscy ustalili, że nastąpiła zmiana stosunku sił na ich korzyść? Nie mają oni żadnych danych co do tego. Jeżeli zaś spojrzeć obiektywnie na stan rzeczy, to otrzymujemy się zupełnie inny obraz. W interesie zapewnienia — bezpieczeństwa Związku Radzieckiego zmuszony był wyprodukować w ostatnich latach broń jądrową o sile 50, 100 i więcej megaton, rakiet międzykontynentalne i rakietę absolutną, praktycznie biorąc nieuchwytną dla obrony oraz zbudował pocisk przeciwrakietowy. Kola rządzące Stanów Zjednoczonych, które nie dysponują tak potężną techniką wojskową, nie mają najmniejszych podstaw do twierdzenia, że stosunek sił zmienił się na ich korzyść.

Polemizując z wysuniętą przez ministra obrony USA McNamara „propozycją”, w wspólnie z Związkiem Radzieckim ustalić „reguły” prowadzenia wojny nuklearnej, Chruszczow podkreślił, że ta potworna propozycja usiłuje zalegalizować wojnę nuklearną, a tym samym zagładę wielu milionów ludzi, a jednocześnie dowodzi, że określone kola amerykańskie chcą narazić na główny cios kraje, w których znajdują się bazy i siły zbrojne Stanów Zjednoczonych, a mianowicie — Włochy, Turcję, Anglię, Niemcy zachodnie, Japonię, Grecję i wiele innych krajów.

I wreszcie, jest to najbardziej bezwstydne okłamywanie ludności Stanów Zjednoczonych.

Mówca omówił następnie jakościową zmianę, która dokonała się w technice wojennej. Mówiąc o układanych przez agresywne kola na Zachodzie planach rozpoczęcia wojny prewencyjnej, Chruszczow zwrócił uwagę, że niektórzy odpowiedzialni politycy USA zupełnie nawet otwarcie głoszą gotowość podjęcia „inicjatyw w konflikcie nuklearnym ze Związkiem Radzieckim”.

Koncepcja taka może doprowadzić do katastroficznych następstw — zaznacza N. S. Chruszczow.

Politycy amerykańscy wprawiają coraz uporczywiej swe mu narodowi, że w wojnie termicznej — nuklearnej Stany Zjednoczone będą miały mniejsze straty, niż Związek Radziecki i że będą rzekomo mogły wziąć nad Związkiem Radzieckim górę. Jest to pozbawione wszelkich podstaw złudzenie.

Oświadczyliśmy z całą stanowczością — powiedział premier ZSRR — jeśli agresorzy rozpętają wojnę nuklearną, to sami w niej niechcą żyć.

Mówca przypomniał, że państwo radzieckie narodziło się wraz ze zniesieniem leninowskim dekretem o pokoju, byliśmy, jesteśmy i będziemy wierni leninowskim zasadom pokojowego współistnienia — powiedział Chruszczow — jest to jedyna odpowiedzialna historyczna postawa naszego społeczeństwa wobec państw o różnych ustrojach społecznych, w oparciu o którą można utrzymać pokój. Niezależnie od

tego co myślą ludzie o sposobie życia w krajach drugiego systemu społecznego, świat jest jeden i niepodzielny wobec groźby katastrofy termojądrowej. Zagrożeni jesteśmy wszyscy — cały rodzaj ludzki.

Wiele ludzi na Zachodzie zadaje sobie coraz częściej pytanie: „Czy ludzkość ma przyszłość?”. Chciałbym im odpowiedzieć. Owszem, i będzie to przyszłość światła. Wierzymy, że ludzkość znajdzie w sobie tyle sił, by okiełznać szaleńców atomowych!

W rozbrojonym świecie polityka „z pozycji siły”, „na krawędzi wojny”, „zastraszania atomowego” stanie się w stosunkach między państwami niemożliwa. Hasło powszechnego i całkowitego rozbrojenia jest równoznaczne z hasłem „przez z wojnę między narodami, niech żyje pokój”!

Oto dlaczego walka o powszechno i całkowite rozbrojenie staje się naczelnym obowiązkiem wszystkich sił pokojowych, wszystkich krajowych i międzynarodowych organizacji, kierunków występujących na rzecz zachowania i utrwalenia pokoju. Rozbrojenie, to nieodparta nakaz naszych czasów.

Chruszczow przeszedł następnie do scharakteryzowania radzieckiego programu rozbrojenia. Głównym celem — podkreślił on — rdzeniem rozbrojenia jest zakaz i całkowite zniszczenie broni nuklearnej.

Rząd radziecki proponuje, aby już od początku, w pierwszym etapie rozbrojenia przynajmniej unieszkodliwić broń nuklearną, sparaliżować ją, niszczyć wszystkie środki jej przenoszenia. Proponujemy zlikwidowanie zarazem raket, samolotów, okrętów wojennych na i podwodnych, które mogą przewozić broń nuklearną, atomowe urządzenia artylerystyczne, jak również zlikwidowanie wszystkich baz wojskowych na obcych terytoriach oraz wycofanie z obcych terytoriów wszystkich wojsk obcych.

Proponując rozpoczęcie rozbrojenia od likwidacji wszystkich środków przenoszenia broni nuklearnej do celu, Związek Radziecki, dysponujący najpotężniejszymi na świecie raketami absolutnymi i międzykontynentalnymi, dobrowolnie zrzeka się nader istotnej przewagi wojskowej. Bez wahania decydujemy się na ten krok, ponieważ uważamy, że odpowiada on interesom szybkiego rozwiązania problemu rozbrojenia.

My, ze swej strony, żądamy od mocarstw zachodnich zgody na zlikwidowanie ich wszystkich baz wojskowych na obcych terytoriach i na wycofanie ich wojsk z takich terytoriów. Bazy te stworzone nie dla obrony, lecz dla celów agresji.

Jesteśmy za rozbrojeniem — oświadczył premier radziecki, a nie za rozmowami na temat rozbrojenia.

Postępowanie mocarstw zachodnich w Genewie świadczy o tym, że nie chcą one rozbrojenia.

Charakteryzując przedstawiony przez Stany Zjednoczone „Schemat podstawowych zasad układu w sprawie rozbrojenia”, mówca stwierdził, że schemat ten dowodzi, iż w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia stanowisko USA pozostaje w zasadzie negatywne.

W związku z wysuwaniem przez Zachód problemem kontroli Chruszczow powiedział: Przyjmijcie nasze propozycje w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia, a my przyjmujemy wszelkie wasze propozycje w sprawie kontroli. Uważamy — oświadczył dalej Chruszczow — że jeśli jedna lub druga strona będzie walczyła o zwycięstwo swej ideologii, swej polityki, w drodze rozbudowy sił zbrojnych, wymagania pogróżek wojennych — to oczywiście sprawy

będą podążały ku światowej wojnie termo-nuklearnej. Wobec całego świata oświadczamy, że obca nam jest polityka rozpętania wojny światowej dla zwycięstwa ideologii komunistycznej.

Jesteśmy za tym — powiedział Chruszczow — aby walki politycznej i ideologicznej między systemem kapitalistycznym a socjalistycznym nie przekształcać w wojnę między państwami o odmiennych ustrójach społecznych, lecz za tym, aby zagadnienia te rozstrzygać w drodze pokojowej rywalizacji.

Przypominając różne propozycje rozbrojenia składane przez rząd radziecki, Chruszczow stwierdził, że były one odrzucane przez Stany Zjednoczone i inne państwa NATO.

Popełnilibyśmy zbrodnię wobec własnego narodu i wobec całej ludzkości, gdybyśmy nie przeciwstawiali się niebezpiecznemu rozwojowi wydarzeń w lecie 1961 roku. I również obecnie, gdy imperialiści w krajach zachodnich wzmagają swą agresywną politykę, nie możemy nie zatroszczyć się o kroki, które umacniają potęgę obronną ZSRR i całego obozu socjalistycznego.

W związku z amerykańskimi doświadczeniami nuklearnymi Chruszczow powiedział:

Opowiadamy się za powszechnym i całkowitym rozbrojeniem — podkreślił mówca. Gołowi jesteśmy podpisać ze wszystkimi państwami dysponującymi bronią nuklearną porozumienie w sprawie zakazu wszelkich doświadczeń z tą bronią. Byłoby to poważny krok w kierunku powszechnego rozbrojenia. Ale jednostronne rozbrojenie krajów socjalizmu nikt się nie doczeka!

Obecne eksplozje nad wyspą Bożego Narodzenia — kontynuował mówca — drugąca na źleje narodów. Nie mogą jednak ani osłabić, ani zachwiać naszej woli walki o rozbrojenie, o zaprzestanie wybuchów nuklearnych wszędzie i na zawsze. Sama historia coraz bardziej kategorięnie żąda zlikwidowania wszelkiej broni i środków prowadzenia wojny.

Mówca poruszył następnie problem niemiecki zaznaczając, że problem ten nie odnosi się bezpośrednio do sprawy rozbrojenia, ale jest z nią ściśle związany. Zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami i unormowanie na tej podstawie sytuacji w Berlinie zachodnim złagodziłyby napięcie międzynarodowe, stworzyłyby dobrą postawę do posuwania się naprzód również sprawy rozbrojenia.

Soldateska NRF zaciekle sprzeciwia się rozbrojeniu i złagodzeniu napięcia międzynarodowego. Minister obrony Strauss wszystkim siłami sprzeciwia się wszelkim planom rozbrojenia. Bońska soldateska rwie się do bomby atomowej i jak to pokazała ateńska sesja Rady NATO, jest już blisko jej otrzymania.

W Bonn nie ukrywa się planów zrewidowania przemocą wyników minionej wojny, rewizji granic Niemiec, ustalonych na podstawie Układu Poczdamskiego.

Związek Radziecki opowiada się za ostatecznym zamknięciem i bilansu drugiej wojny światowej, zawarciem z obu państwami niemieckimi traktatu pokojowego i za normalizacją na tej podstawie grożącej wybuchem sytuacji w Berlinie zachodnim.

Zdawałoby się, że jest to jedynie możliwe, rozsądne stanowisko. Ale rządy USA, Anglii i Francji wypowiadają się przeciwko zawarciu traktatu pokojowego z Niemcami. Wypowiadamy się za tym, żeby w Berlinie zachodnim roznieść wojska Norwegii i Danii lub też Belgii i Holandii oraz wojska Polski i Czechosłowacji. Wojska te, oczywiście, powinny znajdować się pod flagą ONZ, a nie — reprezentować istniejące ugrupowania wojskowe.

Jeśli mocarstwa zachodnie również w przyszłości nie bę-

dą wykazywały chęci, by przyczynić się do zlikwidowania pozostałości drugiej wojny światowej, to krajom socjalistycznym wraz z innymi milijarami pokój państwami nie pozostanie nic innego, jak zawrzeć traktat pokojowy z NRD, ze wszystkimi wypływającymi z tego konsekwencjami.

Przykład Laosu wykazuje, że jeśli naprawdę dąży się do porozumienia, można znaleźć drogi do uregulowania najbardziej skomplikowanych i zagmatwanych problemów międzynarodowych.

Chruszczow omówił następnie pozytywne skutki ekonomiczne rozbrojenia i dodał, że dzięki rozbrojeniu ogromnie zyskałyby również kraje słabo rozwinięte pod względem gospodarczym, które przystępują do gigantycznych zadań odbudowy narodowej oraz narody walczące o wyzwolenie spod jarzma kolonialnego.

Wyzwolenie narodów z kajdan niewoli kolonialnej — to wielki, postępowy proces. Związek Radziecki zdecydowanie popiera świętą, sprawiedliwą walkę narodów z kolonializmem. Stanowisko Związku Radzieckiego jest jasne i wyraźne: ani w Azji, ani w Afryce, ani w Ameryce Łacińskiej, ani w żadnym rejonie świata nie powinno być ani jednego narodu zakutego w kolonialne kajdany, wszystkie narody powinny być wolne!

Między walką o wyzwolenie narodowe a walką o rozbrojenie i pokój istnieje ścisłe powiązanie. Walka o powszechno rozbrojenie ułatwia walkę o wyzwolenie narodowe. Z kolei sukcesy ruchu narodowo-wyzwoleńczego umacniają sprawę pokoju, sprzyjają wzmoczeniu walki o rozbrojenie.

Rozbrojenie jest całkowicie zgodne z interesami dalszego rozwoju ruchu narodowo-wyzwoleńczego.

Po przypomnieniu, że uchwalony przez XXII Zjazd

KPZR nowy program Partii postawił przed narodem radzieckim gigantyczne zadania — twórczo, Chruszczow podkreślił, iż pokojowa polityka Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych wynika bezpośrednio ze społecznej istoty społeczeństwa radzieckiego, stanowi cechę nierozdzielnie z nią związaną.

Na naszym sztandarze — stwierdził mówca — wypisane są wielkie ideały: pokój, praca, wolność, równość, braterstwo i szczęście wszystkich narodów.

Włodzimierz Iljcz Lenin proklamował rozbrojenie jako ideal socjalizmu.

Chruszczow przypomniał dotychczasowe redukcje radzieckich sił zbrojnych i dodał, że tylko jawne groźby krajów Zachodu, że wzniesie one wojnę przeciwko ZSRR, zmusiła nas do wstrzymania dalszej demobilizacji żołnierzy i oficerów. Dopóki istnieją agresywne siły imperialistyczne — mówił Chruszczow — musimy produkować potężną nowoczesną broń, utrzymywać niezbędną ilość sił zbrojnych, utrzymywać potęgę obronną państwa radzieckiego na poziomie gwarantującym zdecydowane i całkowite przegraczenie agresora. Ale jesteśmy gotowi, jeśli uczynią to również kraje kapitalistyczne, rozbroić się choćby jutro.

Realizacja powszechnego i całkowitego rozbrojenia stanowiaby prawdziwie historyczny zwrot w życiu ludzkości — od epoki wojen do epoki trwałego pokoju na ziemi.

Ten historyczny zwrot może być dokonany, musi być dokonany! Wszystko zależy od mas ludowych, od ich wytrwałości i zdecydowanej postawy.

Obecnie istnieją realne, potężne siły — mówił dalej Chruszczow — które są w stanie obronić pokój. Są to: Związek Radziecki i światowy oboz socjalistyczny, które stanowią potężną zapórę na

drodę do rozpętania nowej wojny światowej. Jest to wiele młodych suwerennych państw, w tym takie wielkie mocarstwa, jak India i Indonezja, które opowiadają się za powszechnym rozbrojeniem i utrwaleniem pokoju. Są to młujące pokój siły we wszystkich krajach, które walczą o zlikwidowanie samej możliwości rozpętania zbrojnych konfliktów.

Osiągnięcie powszechnego i całkowitego rozbrojenia — to zaiste wielki cel i wymaga on wielkich akcji i wysiłków wszystkich narodów. Z pełną świadomością całej odpowiedzialności i powagi przeżywanego chwili chciałbym się zwrócić do tej trybuny do wszystkich mężczyzn i kobiet, niezależnie od ich sytuacji społecznej i przekonania, do pokoleń, które przeżyło okropność wojny, do młodzieży, która zna wojnę tylko z opowiadań starszych, z wezwaniem: nadszedł czas działania! W imię życia na ziemi i szczęścia wszystkich ludzi, w imię przyszłych pokoleń należy nieugięcie i zdecydowanie żądać za każą broni atomowej oraz realizacji powszechnego rozbrojenia!

Z obradami obecnego Kongresu — oświadczył w zakończeniu Chruszczow — wiążą narody daleko idące nadzieje. Niech więc głos Kongresu zabrzmiał nad całym światem i na technie nowe dziesiątki milionów ludzi do zdecydowanej, ofiarnej walki o trwały pokój na ziemi!

Gdy poszczególne strumienie, z których składa się ruch zwalczania groźby wojny nuklearnej, łączą się w jeden wspólny nurt, jego siła będzie nie do pokonania. Popłynie on jak wezbrana wiosna rzeka po wszystkich kontynentach i zmiecie ze swej drogi przeszkody, utrudniające realizację idei powszechnego i całkowitego rozbrojenia.

Z posiedzenia Prezidium WK FJN

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Omówiono również przygotowania WK FJN do ogólnopolskich obchodów pod nazwą „10 wieków Gdańska”. W związku z tym, na terenie naszego województwa odbędą się liczne imprezy, organizowane przez młodzież przybyłą na kolonijach i obozach letnich, jak też odczyty i prelekcje na temat historii Gdańska i jego rozwoju. Ustalono, że na centralne uroczystości, które odbędą się w Gdańsku w dniach 21 i 22 lipca br. wyjedzie z Rzeszowie.

Podczas posiedzenia zaznajomiono się także z przebiegiem przygotowań do uroczystości odsłonięcia pomnika ku czci Gen. Świerczewskiego, które odbędą się w najbliższą niedzielę 15 bm. w Jabłonce oraz przygotowań do święta państwowego 22 Lipca.

Natrącono na ślady Himiaritów

LONDYN. Jedni łotek brytyjski David Evans, który ostatnio powrócił do Adenu po odbyciu około 400-kilometrowej podróży na wielką pustynię pustynne obszary wschodniego Adenu, oznajmił, że odkrył ślady starożytnego ludu Himiaritów, który żył przed dwoma tysiącami lat. Evans natknął się m. in. na fragmenty urn, ściany budowane z kamienia, na których widniały tajemnicze hieroglify oraz kładzie, służące do gromadzenia wody.

Proces spiskowców OAS

PARYŻ. Przed wojskowym trybunałem paryskim rozpoczął się proces 27 spiskowców OAS, którzy zamierzali obalić V Republikę i zaprowadzić we Francji „nowy porządek” fascystowski. Ich przywódca, b. deputowany poujadystowski Bouyer stworzył w tym celu w 7 departamentach południowej Francji nielegalną organizację pod nazwą „Ressur-

rection-Patrie”. 14 oskarżonych, w tym 2 wojskowych: kapitan Mathieu i sierżant Collignon, jest doprowadzonych na rozprawę w więzieniu. Pozostali odpowiadają z wolnej stopy. Wśród oskarżonych znajduje się również inny deputowany poujadystowski Demarquet, który odpowiadał już przed sądem za udział w styczniowym puczu algierskim.

Na konferencji genewskiej

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Jeśli chodzi o jedną z najbardziej kontrowersyjnych spraw, to jest sprawę SEATO, to w deklaracji rządu laotańskiego w miejscu, gdzie ma być o nieuznawaniu przez rząd Laosu „protekcji” jakiegokolwiek sojuszu lub koalicji wojskowej, znajdują się w nawiasie słowa „włączając SEATO” oraz odsyłać stwierdzając, że jeśli członkowie SEATO nie wycofają się w najbliższym czasie z „protekcji” nad Laosem, to w deklaracji figuruwać będą słowa: „włączając SEATO”. Stanowi to poważny sukces krajów obozu socjalizmu, które od samego początku konferencji domagały się — wbrew oporowi państw zachodnich — usunięcia tzw. „protekcji”. SEATO nad Laosem.

Największy tankowiec na świecie

TOKIO. We wtorek przed południem w stoczni Sasebo w pobliżu wyspy Kiusiu odbyło się wodowanie największego tankowca świata „Nissho Maru” (131.000 DWT). Tankowiec budowano dla japońskiego towarzystwa rafinerii naftowych Idemitsu Kosan. Firma ta, obok największych jednostek, posiada największy w dotychczasowych tankowców świata „Daphne Universe” (105.000 DWT).

Koczownicy ruszają w świat

INŻYNIEROWIE są rozchwytywani. Wystarczy przejrzeć rubryki ogłoszeń pierwszej z brzegu gazety. Rojno od ofert i kuszących propozycji. Ludzie najbardziej spoufałeni z techniką mają wprost nieograniczone możliwości wyboru. Nie muszą zabiegać i prosić. Zakłady pracy urządzają prawdziwe polowania na wysoko kwalifikowanych fachowców. Kto da więcej, kto zapewni przedemianowanie, kto ma na miejscu kina, teatru, klubu, biblioteki i bogato zaopatrzone sklepy — ten wygrywa. Można by się było dopatrzeć w tym niezdrowej atmosfery konkurencji, kaperownictwa, wzajemnego podkradania sobie fachowców.

Nic bardziej mylnego. Z dużego zapotrzebowania na inżynierów w pewnej mierze wnioskować możemy o dynamie rozwojowej przemysłu. Mapa kraju naszpikowana jest przemysłowymi punktami. Stare i nowo powstałe zakłady pracy — zapraszają. „Beznakazowy” inżynier może przebierać i grymasić. Niestety, z inżynierami jest obecnie tak jak z atrakcyjną panną do wzięcia. Kandydat do ręki musi być nie lada „przystojniakiem”, żeby nie dostać „kosza”. I na to nie ma rady. Kandydaci, jak widać, nie mają równych szans. Warszawski, czy śląski konkurent znajduje się w bardziej uprzywilejowanej sytuacji niż „ubogi krewny” z jakiegoś „grajdołka”.

Wiele faktów świadczy o tym, że ci ostatni znaleźli się na niebezpiecznym wirażu. Bierna postawa, brak roszczenia w odmiennej niż przed laty sytuacji zaskoczyły w niedźwiedzim śnie pograżone zakłady pracy. Ten stan odrętwienia trwa, niestety, nadal. Odnotowuje się tylko, że wielu inżynierów odeszło i nikt — na ich miejsce nie przychodzi.

Szybko awansujące do rangi uprzemysłowionego rejonu — województwo rzeszowskie z wielu powodów odczuwa poważny niedostatek inżynierskiej kadry. Zaniedbana do niedawna Rzeszowska nie posiada przemysłowej tradycji. Tylko tu i ówdzie spotykamy wypadki, że dziad i ojciec byli znanymi „fachmanami” syn zaś kontynuuje na przykład po ukończeniu studiów — rodzimą tradycję w tej samej fabryce. Do nowych ośrodków przychodzi nowi, przeważnie młodzi ludzie, zbierana legia z całego kraju. Ponięzaj okres „nakazowy” jest pleśnią przeszłości, tylko od zakładów pracy zależy czy „cudzoziemcy” odnajdą tutaj miejsce dla siebie, zadomowią się i dadzą początek tzw. rodzinnym tradycjom.

Sygnali z wielu ośrodków przemysłowych naszego województwa wzbudzają niepokój. Inżynierowie zwiągają manatki i więżą aż się kurzy. Mimo że z głębi serca można współczuć niedjednemu zarfrasowanemu dyrektoriowi, z drugiej jednak strony trudno nie szepnąć cichutko: naważyleś bracie piwa, to go teraz wypij. Daleki jestem od myśli, żeby hołubić, rozpieszczać i dogadzać „przednim rycerzom” techniki. Przyznajmy jednak, że wiele zakładów kwiatami i bramą triumfalną powitałoby pożądanego ze wszach miar przybysza. Bramą — i niczym więcej. Bo zwykły, a śmiertelny inżynier zapyta wprost: co z mieszkaniem? Nie ma. Zegnajcie więc moi mili.

nie o nianczenie więc chodzi, ale o dobrze pojętą troskę. W miejscowościach, gdzie przysłowiowy diabeł powiódł dobranoc, opieka ta musi być znacznie większa niż w wielkomiejskich ośrodkach. Nie dziwmy się przeto koczującemu dzisiaj tu, a jutro tam inżynierowi. Ma prawo i duże możliwości wyboru. Nie dziwmy się też bezradnemu dyrektorowi — dotychczasowemu stróżowi porządków, wskaźników i planów produkcyjnych. W wi-

rze codziennych spraw ani mu śnić przyszło, że powinien być również wnikliwym obserwatorem społecznych przemian, socjologiem i psychologiem po trosze. Filozoficzne zapewne, lecz beztroskie „Jakże to będzie” na nic się już nie przyda, bo przecież dobra „mamka” — ludowa władza nie przydzielił jak dawniej inżynierów. Trzeba się samemu o to zatroszczyć, a nawet powiedzielibyśmy — pięknie ukłonić.

BOHATEROWIE SĄ ZMĘCZENI

Czym np. może „czarować” ewentualnego kandydata jałsielski „Gamrat”. Niewątpliwymi (przynajmniej) możliwościami wybicia się, szansami pełnego zaspokojenia ambicji zawodowych. Z roku na rok zakłady chemiczne powiększają rozmiary produkcji, eksperymentują i starają się w miarę swych możliwości dotrzymać kroku mocarnym potentatom polskiej chemii. Pozornie wydawać by się mogło, że Zakłady Chemiczne nie przeżyją kadrowego kryzysu. Wolnych etatów nie ma. Jednak na miejsce chemików, którzy wybrali wielką „Petrobudowę”, Oświęcim lub inny chemiczny gigant, z konieczności upycha się inżynierów budowlanych. Dziesiątkowane szeregi najbardziej potrzebnych dla zakładu fachowców nie najlepiej sobie radzą z niemalą gospodarką „Gamratu”. Asortyment produktów chemicznych ciągle się powiększa. Garstka chemików skacze przeto z kwiatka na kwiatek, pracuje w różnych zespołach produkcyjnych, wykonuje zadania kosztowne i wyrzeczeń. „Gimnastykujący się” do siódmych potów chemik po kilku latach staje się niewątpliwie świetnym praktykiem. Nie starczy „jednak czasu” się, zdrowia i okazji na samodzielne studia i specjalizację. Za tę ponad siły harówkę otrzymuje niezłą pensję i jeśli nie ma mieszkania — mętne obiecanki na własny dach nad głową. Z sennym Jasielem, gdzie od święta pojawiają się „przenicowani” artyści nie łączy go nic. Codzienna „orka” zniechęca i podsuwa myśl wyemigrowania tam, gdzie odpowiedzialnej roboty jest mniej, a wielkomiejskich „uciech” znacznie więcej. Na gwiał przydałoby się 10 inżynierów do laboratorium badawczego, biura konstrukcyjnego, działu głównego mechanika i działu technologicznego. Wolnych etatów niestety, nie ma. Nadzieje na nie — prawie żadne, a nawet choćby były, czy ktoś zechce przyjąć na „ugory”. Pewnym problemem popularności zakładów są stypendia fundowane. Z 11, które oferuje studiom „Gamrat”, zaledwie 2 są wykorzystane. Młode małżeństwo, które wkrótce rozpocznie staż jest „kokietowane” 1.200 — zł zarobkiem i bardzo znikomą szansą o-

trzymania mieszkania. Czy wytrzymają próbny okres w Jasie i zadomowią się na stałe? — nie bądźmy pesymistami.

FALA ODPLYWU

Hutę w Stalowej Woli uważa się za miejsce doskonałego startu życiowego (stację węzłową do dalszej podróży „w Polskę”. Nowocześnie zorganizowany zakład przygotowuje świetnych fachowców na pożytek i chwałę innych. Czekają na nich niezłe stanowiska i przede wszystkim mieszkania. W 1959 roku i rok później odeszło ni mniej ni więcej tylko 87 inżynierów. Obecnie do odmarszu sposobi się dalszych 36 fachowców. Nieuszcześliwieni zbyt — nio systemem premiowania podopieczni Zjednoczenia Przemysłu Ciągników i Maszyn Rolniczych wałą jak w dym pod hutnicze skrzydła. Modna ostatnio Mekka — Huta „Warszawa” wita wszystkich znacznie lepszym zarobkiem i mieszkaniem. Zeszłą inną zakłady również wyjmują z zanadru te niewątpliwie najmocniejsze argumenty. A w Stalowej Woli? — nihil novi sub sole. Brakuje walcowników, hutników, wysoko kwalifikowanych pracowników wydziału mechanicznego. Na gazetowe oferty nie odpowiedział nikt.

— Dlatego tak jest — mówi inż. Pawełczak, kierownik wydziału walcownici blachy — że inżynierowie z naszej huty, zakładu I kategorii, w porównaniu z innymi zakładami zarabiają nieco mniej niż w zakładach niższej kategorii.

ALARMOWY DZWONEK

Troska zakładu o swych pracowników może przybrać różne formy. Trudno li tylko złymi warunkami materialnymi tłumaczyć złożone zjawisko fluktuacji. Są one jednak podstawową przyczyną tego zjawiska. W Stalowej Woli wzbudza niepokój również i to, że odchodzą wieloletni pracownicy z rodzinami. Są to bardzo często „krajanie” urodzeni w Stalowej Woli lub najbliższej okolicy, którzy w ciągu wielu lat pracy nie potrafili związać się z zakładem.

Można przeto uderzyć na alarm. Zmiana systemu premiowania nie leży w mocy dyrektora Huty. Jest jednak nieodzownie potrzebna i w tej sprawie należy mocno pukać zarówno w Zjednoczenie, jak i Ministerstwie. Odejście kilkudziesięciu inżynierów powinno być aż nadto głośnym dzwonkiem alarmowym. Zakład wysunięty na tzw. pierwsze odcinki frontu powinien zapewnić nie tylko równorzędne z innymi, lecz nawet lepsze warunki materialne. Tymczasem Huta nie daje ani pieniędzy, ani mieszkań. W tej chwili należałoby przydzielić inżynierom około 130 mieszkań rodzimych. Budowa 4 wielko-

piętowych bloków postępuje natomiast dość leniwie za sprawą niedoświadczonej i źle przygotowanych do produkcji elementów wielkopłytych z wtyworni w Rozwadowie.

W sytuacji napoleońskiego niemal odwrotu śmiechy może to, że każdego staży — stę przyjmuje się 1.200 — zł zarobkiem. Z taką „szkołą życia” pogodzić się może warszawski lub katowicki świeżo upieczony inżynier. W Jasie czy w Stalowej Woli i w innych mało atrakcyjnych miejscowościach uelastycznienie stażowych przepisów wydaje się być konieczne. I o to powinny się również zatroszczyć i starać nie tylko dyrekcje „Gamratu” i stalowowlskiej Huty.

WŁADYSŁAW BOCZAR

Remonty szkół należy zakończyć jeszcze przed rozpoczęciem roku szkolnego

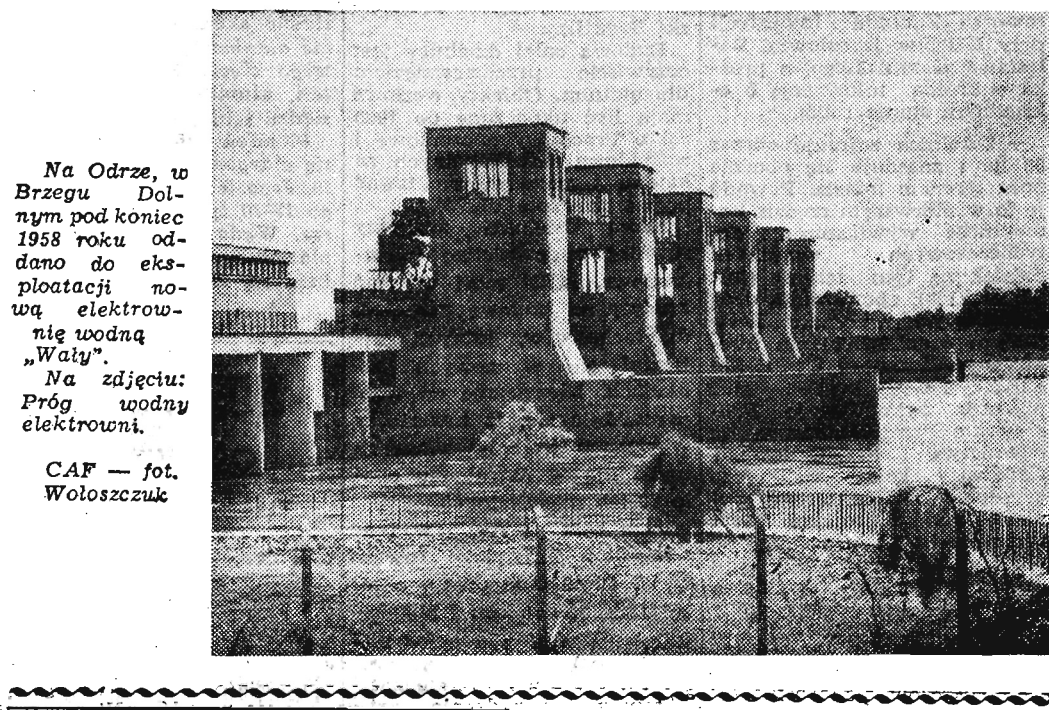
W okresie tegorocznych ferii letnich 131 obiektów szkolnych poddanych będzie kapitalnemu remontowi. Są to w większości budynki (11) základawowych (86), liceów ogólnokształcących (11), zasadniczych szkół zawodowych (8), techników zawodowych (6).

Wartość kosztorysowa prac wynosi 23.105 tys. zł. Prace wykonywane są systemem gospodarczym lub drogą przetargu zlecone spółdzielniom pracy, gdyż przedsiębiorstwa budowlane nie podejmują ich z uwagi na stosunkowo niedużą wartość kosztorysową.

Remonty kilkunastu obiektów już zakończono, a w większości prace są rozpoczęte. W niektórych jednak powiatach stan jest niepokojący, np. w Gorlicach na remont czeka 5 szkół, lecz brak jest wykonawców. W Przemysłu prac również nie rozpoczęło.

Wprawdzie do 1 września jest jeszcze daleko, niemniej jednak należy dołożyć starań, aby prace remontowe zakończono jeszcze przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego.

Z. K.



Na Odrze, w Brzegu Dolnym pod koniec 1958 roku oddano do eksploatacji nową elektrownię wodną „Waly”.
Na zdjęciu: Próg wodny elektrowni.
CAF — fot. Woloszczuk

Z życia partii

Mińlonę półroczu przyniosło w powiecie gorlickim dalszą rozbudowę szeregow PZPR. Organizacja partyjne przyjęły 127 kandydatów, którymi są głównie robotnicy (55), inżynierowie i technicy (13) i nauczyciele (12). Stosunkowo mało, gdyż tylko 23, wstąpiło do partii chłopów bezpośrednio pracujących na roli.

KP PZPR w Gorlicach wiele uwagi przywiązywał do pracy z kandydatami, dla których w 10 rejonach powiatu zorganizowano szkolenie partyjne. Omawiano m. in. Statut PZPR oraz bieżącą politykę KC i rządu. W pierwszym półroczu 261 kandydatów otrzymało legitymację członkowską. Obecnie gorlicka organizacja partyjna liczy 4025 członków i kandydatów.

W okresie tym za nieprzejawianie aktywności, 27 skreślono, a 8 wykluczono za po-

stawę nie liczącą z mianem członka PZPR.

Z. K.
W Łobozewle zostanie odsłonięta tablica pamiątkowa

W powiecie ustrzyckim trwają przygotowania do obchodów Święta Odrodzenia. W gromadach odbędą się okolicznościowe posiedzenia gromadzkich rad narodowych, a uroczystości powiatowe zorganizuje się w miejscowości Łobozew, w której przed 30 laty miejscowi chłopcy zorganizowali strajk w okolicy strajk rozgromiony przez policję. W dniu 22 Lipca została nie tam odsłonięta tablica pamiątkowa.

Z. K.
65.881 członków i kandydatów liczy rzeszowska wojewódzka organizacja partyjna

Nieprzerwany wzrost rzeszowskiej wojewódzkiej organizacji partyjnej jest niewątpliwie zasługą dobrej i prawidłowej pracy powiatowych i miejskich instancji partyjnych oraz komitetów zakładowych, gromadzkich i podstawowych organizacji partyjnych.

W pierwszym półroczu br przyjęto do partii w naszym województwie 3438 kandydatów, w tym m. in. 1397 robotników, 718 chłopów oraz 1184 pracowników umysłowych.

Wśród grupy pracowników umysłowych największą liczbę stanowią nauczyciele (360), inżynierowie i technicy (231), lekarze i średni personel medyczny (62), oraz agronomowie (44).

Warto też dodać, że stosunkowo dużo, bo 721, przyjęto do partii w tym okresie kobiet. Natomiast 911 kandydatów, to członkowie organizacji młodzieżowych — ZMS i ZMW.

Najwięcej kandydatów przyjęj w tym czasie powiatowe organizacje partyjne: przemyska (333), jarosławska (251), sanocka (224) oraz miejska w Rzeszowie (259).

edwi

Gleboznawcy obradują w woj. rzeszowskim

Około 150 specjalistów do spraw klasyfikacji gruntów przybyło do województwa rzeszowskiego, aby uczestniczyć w Ogólnopolskim Zjeździe Gleboznawców, zorganizowanym przez Ministerstwo Rolnictwa. Uczestnicy Zjazdu, wśród których znajduje się wielu naukowców z wyższych uczelni rolniczych w Lublinie, Szczecinie i Olsztynie, przebadają gleby Pogorza w celu dalszego ujednolicenia ich naukowej klasyfikacji. Badania gleb przeprowadzi się m. in. w powiatach: Rzeszów, Strzyżów, Brzozów, Sanok, Lesko i Ustrzyki Dolne. Kierownictwo naukowe nad Zjazdem objęła Wyższa Szkoła Rolnicza w Lublinie.

Akcentem końcowym Zjazdu będzie narada w sali holum nowej Prezydium WRN w dniu 13 bm. Przewiduje się wygłoszenie referatów, po czym niewątpliwie rozwinięciem się dyskusja. Zaznaczyć należy, że rzeszowski Zjazd gleboznawców jest rozwinięciem teoretycznej konferencji, która odbyła się w marcu br. w Gdańsku.

(kel)

Praktyki w „Siurco”

Ponad 60 studentów wyższych uczelni i uczniów średnich szkół technicznych odbywa wakacyjne praktyki w Kopalni i Zakładach Przetwórczych Siarki w Tarnobrzegu. Są wśród nich m. in. studenci Politechniki Śląskiej, Akademii Górniczo - Hutniczej w Krakowie i Politechniki Warszawskiej, specjalizujący się w chemii i kopalnictwie.

(z. fl.)



W gmachu „Zachęty” w Warszawie otwarto wystawę „Kultura Artystyczna Wsi Mazowieckiej”.
Ekspozycja w warszawskiej „Zachęcie” wystawę z okazji Roku Ziemi Mazowieckiej zorganizowały Prez. Wojewódzkiej Warszawskiej Rady Narodowej Wydział Kultury, Muzeum Kultury i Sztuki Ludowej oraz Centralne Biuro Wystaw Artystycznych.
Na zdjęciu: członkowie zespołu ludowego z Naselska oglądają dawną ceramikę kurlpowską z powiatu Ostrów Mazowiecka.
CAF — fot. Miedza

Budowa rozpoczęta

Pisaliśmy już o tym w naszej gazecie, iż na wschodnich peryferiach Jarosławia powstaje duży zespół zakładów przetwórczych i obiektów magazynowych określanych łącznym terminem: dzielnicą magazynowo-przemysłową. Dla miasta, pozbawionego dotychczas większego zakładu pracy, stanowi to dużą szansę wyjścia na „szersze wody” wspólnego życia. Jest oczywiście, że dzielnicą, skupiając znaczną liczbę robotników, przekształci w znacznym stopniu charakter miasta, zmieni jego życie i wygląd. Nieobojętne jest także perspektywą dalszego rozwoju ekonomicznego i kulturalnego, którą dla miasta wyznaczy ta inwestycja. Nic więc dziwnego, że postęp prac, zmierzający do realizacji założonych planów, budzi ogromne zainteresowanie, nie tylko zresztą u mieszkańców samego miasta. Biorąc to pod uwagę zwracamy się do kierownika Zarządu Inwestycji przy MRN w Jarosławiu, Bolesława Kamińskiego, z prośbą o krótką informację o aktualnym stanie robót.

— Dzielnicą zajmuje obszar 36 ha i znajduje się obecnie poza terenem miasta. Powodem je to w pierwszym rzędzie konieczność wyłączenia dotychczasowych właścicieli działek na tym terenie (jest ich ok. 120), zbudowania dróg dojazdowych i bocznic kolejowych oraz uzbrojenia terenu w urządzenia wodno-kanalizacyjne. Prace już podjęte, wykonuje je Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego. Całkowity koszt wstępnego zagospodarowania terenu wyniesie według projektu 16.439 tys. złotych. Wykona się go do połowy 1964 roku. Obok tych prac wstępnych równocześnie przystępuje się do budowy pierwszych obiektów. „Na plac” weszli już wykonawcy Zakładów Młynarskich. W tym roku odda się również w stan surowy (kosztem ponad 2 mln złotych) Magazyn

Centrali Nasiennej. Od początku przyszłego roku zaczyna budować obiekty podstawowe inni inwestorzy: Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Spożywczego — magazyny, Rzeszowska Centrala Materiałów Budowlanych — magazyny i składowiska, wreszcie Zakłady Jajczarskie — chłodnie i wytwórnię masy jajowej. Produkcja tej ostatniej będzie bardzo wysoka (16 ton masy jajowej na dwie zmiany dziennie) i prawie w całości przeznaczona na eksport. W dalszej kolejności powstanie następne zakłady: Magazyn Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Tekstylnego-Odzzieżowego i baza materiałowo-sprzętowo - transportowa Przedsiębiorstwa Budownictwa Terenowego. Powstanie także wytwórnia pasz, którą połączy się z Zakładami Młynarskimi, tzn. będzie przetwarzająca odpady powstałe z ich produkcji (inwestor: krakowski Bacutil).

Budowa całej dzielnicy jest oczywiście przedsięwzięciem długoletnim. Obiekty węzłowe mają być ukończone do 1965 roku. Prace wykończeniowe i rozbudowa poszczególnych zakładów i magazynów trwać będzie znacznie dłużej.

Nowa dzielnicą zwiększy również budownictwo mieszkaniowe. MRN musi uzyskać kredyty na budowę mieszkań dla fachowców, których zatrudni się w nowych zakładach. Niezależnie od tego, przewiduje się, iż inwestorzy w ramach środków własnych wybudują w Jarosławiu około 70 izb mieszkalnych.

Jaka rola przypada w tym wszystkim Zarządowi Inwestycji? Chodzi po prostu o to, by uniknąć chaosu i błędów, które np. wystąpiły przed kilkoma laty przy budowie podobnych obiektów w Rzeszowie. Inwestorów jest kilku, interesy miasta także muszą być u-

względnione. Powoduje to konieczność stałej koordynacji planów i działalności wszystkich tych czynników, jak również organizacyjnego przygotowania całego przedsięwzięcia. Zapewnia je właśnie powołany przed 9 miesiącami Zarząd Inwestycji. W jego ręku leży także sprawa zagospodarowania i uzbrojenia terenu oraz odpowiedniego podziału kosztów między wszystkich inwestorów. Dzięki jego staraniom roboty prowadzić się planowo, a nawet przyspieszono terminy realizacji poszczególnych obiektów.

(gaw)

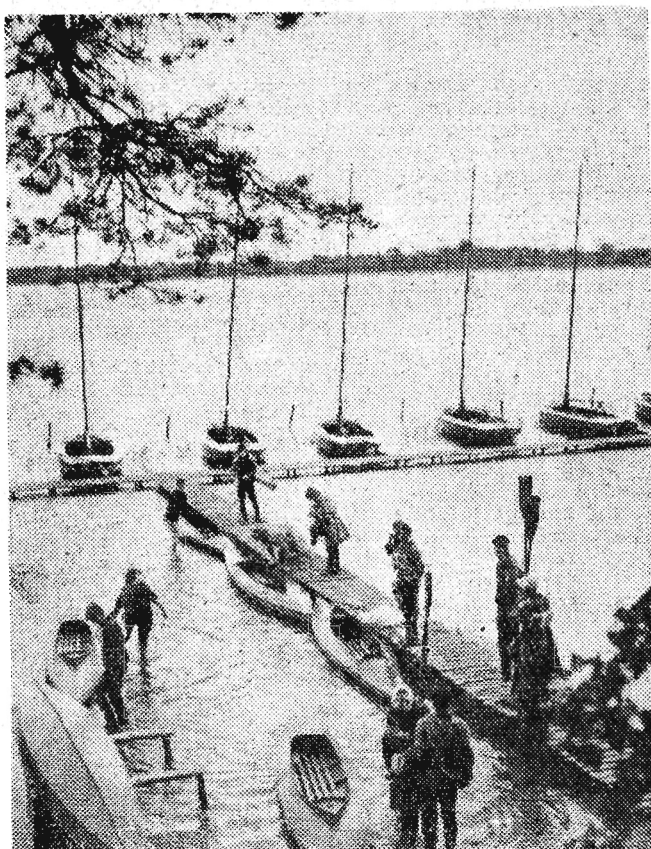
Plazmowe cięcie metali

Grupa pracowników naukowych naukowo-badawczego Instytutu Spawania w Bratysławie skonstruowała urządzenie automatyczne do plazmowego cięcia specjalnych metali, aluminium, miedzi, mosiądzu i innych.

Płomień plazmowy składa się z argonu i wodoru lub azotu. Jego temperatura dochodzi do 15-30 tysięcy stopni Celsjusza. Wydażność pracy plazmowym cięciem metali zwiększa się 2-10-krotnie.

(TASS)

NA OBOZIE SZKOLENIOWYM AWF



Rokrocznie w okresie letnim nad jeziorem Kisajny (województwo łódzkie) studenci I roku AWF odbywają ćwiczenia z żeglarstwa, kajakerstwa, pływania i gier terenowych. W rb. przebywa tu 79 studentek i 172 studentów. Na zdjęciu: wyjazd na ćwiczenia z kajakerstwa. CAF — fot. Szyperko

WUML w Rzeszowie ogłasza wpisy na nowy rok studiów

Wieczorowy Uniwersytet Marksizmu i Leninizmu w Rzeszowie rozpoczął przyjmowanie kandydatów na nowy rok szkolny 1962/63. W związku z tym podajemy kilka informacji o warunkach przyjęcia na WUML oraz o jego działalności.

W roku bieżącym na WUML studiuje 250 słuchaczy. Zdobyczą oni wiedzę w zakresie ekonomii politycznej, ekonomiki przemysłu, z podstaw statystyki i rachunkowości na Wydziale Ekonomicznym oraz z historii filozofii, filozofii, socjologii, polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego na Wydziale Historyczno-Filozoficznym. W przyszłym roku szkolnym kierownictwo WUML zamierza zorganizować w miejsce Wydz. Hist. Filoz. Wydział Socjologiczny ze szczególnym uwzględnieniem studiów z religii oraz etyki marksistowskiej. Jako przedmioty dodatkowe będą obowiązywać: historia filozofii i wybrane zagadnienia z psychologii.

Studia na WUML trwają dwa lata, umożliwiając słuchaczom zdobycie lub uzupełnienie wiedzy zawodowej i ogólnej. Zajęcia odbywają się w godzinach popołudniowych (jeden raz w tygodniu od godz. 14 do 18 lub 19). Rok nauki trwa od 1 października do 25

czerwca. W lutym słuchacze zdają kolokwia a w czerwcu egzaminy. Słuchaczom wykładów na WUML przysługują dwa tygodnie dodatkowego urlopu w okresie egzaminacyjnym oraz w dniu zajęć zwolnienie z pracy od godziny 13. Nauka na WUML jest bezpłatna. Słuchacze opłacają tylko niektóre skrypty i pomoce naukowe.

Ukończenie dwuletniej nauki na WUML poza pogłębieniem wiedzy zawodowej i ogólnej daje także możliwość ubiegania się o przyjęcie na WSNS przy KC PZPR w Warszawie. Warunkiem przyjęcia na WUML jest posiadanie wykształcenia średniego (ogólnego lub zawodowego). W ostatnich latach na WUML studiuje coraz więcej aktywistów z wyższym wykształceniem. Słuchaczami WUML mogą być również członkowie ZSL i SD, a także bezpartyjni aktywiści innych organizacji masowych.

O przyjęciu na WUML mogą ubiegać się wszyscy chętni uzupełnienia lub odświeżenia swojej wiedzy ekonomicznej, politycznej i socjologicznej, którzy złożą w sekretariacie WUML (ul. 3 Maja 23 a w Rzeszowie) lub w Komitecie Powiatowym oraz Miejskim PZPR następujące dokumenty: planie z zaznaczeniem kierunku nauki, życiorys, świadectwo dojrzałości (lub odpis) oraz skierowanie POP dla członków partii lub działu kadr dla aktywów bezpartyjnego. Blższych informacji o warunkach przyjęcia i studiów udzieli sekretariat WUML oraz Komitety Powiatowe (Miejskie) PZPR.

N A K O L O N I I

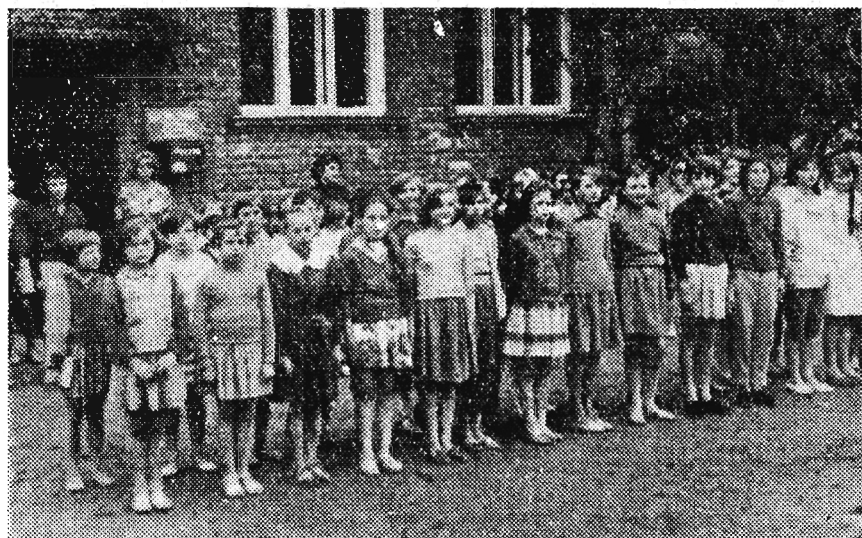


W wielu atrakcyjnych miejscowościach województwa rzeszowskiego spędza wakacje kilkadziesiąt tysięcy dzieci. Zlokalizowano tu nie tylko kolonie „rzeszowskie”. W Bieszczadach odpoczywa młodzież ze Śląska, Warszawy, Bielska, Gdańska... Czuje się tutaj doskonale, jakkolwiek pogoda nie jest dotychczas najlepsza.

Kilka dni temu odwiedziliśmy kolonij letnią Wojewódzkiego Zarządu Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych, zlokalizowaną w Gliniku Dolnym. Dzieciaki mają tutaj świetne warunki pobytu. Mieszkają w dwóch odnowionych na ich przyjęcie budynkach. Mają do dyspozycji umywalnie i — co zdarza się nieczęsto w podobnych przy-

Kierownik kolonii Roman Łasica i wychowawca Stanisław Mroczka omawiają plan zajęć na następny dzień.

Jedna z grup kolonii w Gliniku Dolnym na apel wieszorzym.



padkach — łaźnią z bieżącą zimną i gorącą wodą.

Wśród dużo zieleni: las, duża polana. Gdy nie ma pogody — uczestnicy kolonii prowadzą zajęcia w kółkach zainteresowań, czytają książki i przygotowują program artystyczny, z którym wystąpią z okazji święta Manifestu Lipcowego. Szczególnie przygotowują się do tego występu dwie solistki: Ela Mazurkiewicz i Basia Kyć, obie z Jarosławia oraz Józefa Głuszak z Niska.

„Jak zapewniają mnie uczestnicy kolonii, w Gliniku Dolnym czują się naprawdę świetnie. Apetyty wszystkim dopisują, jedzenie smakuje, co jest zasługą szefo-

wej kuchni p. Woźnej. Z radością wita ją przyjazd ekipy kina objazdowego. Ostatnio np. „Historia żółtej cizemki”.

Nad zdrowiem dzieci czuwa lekarz, a o zaspokojenie wszystkich potrzeb stara się dyrekcja Wojewódzkiego Zarządu Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych.

Przypuszczamy, że uda się też załatwić przyznanie dla kolonii większego niż dotychczas przydziału mięsa — którą to sprawę adresujemy do Wydziału Handlu PRN w Strzyżowie.

Poza tym — żeby tylko dopisała pogoda! (kei)

Nowa komedia filmowa

„Yokmokk”: — taki oryginalny tytuł ma nosić nowy film, którego realizację w zespole „Luzjon” rozpoczął już reżyser Stanisław Modzeński. Operatorem jest Mikołaj Sprudlin, kierownikiem produkcji Konstanty Gaszewski. Scenariusz napisał Zdzisław Skowroński, korzystając przy tym z fabuły powieści Tadeusza Brzezy pod tym samym, co przyszły film, tytułem.

„Yokmokk” — to nazwa statku, zawiązywanego do ustrojonego portu rybaka nad Bałtykiem w pierwszych miesiącach po zakończeniu wojny. Port zaludniają nowi przybysze, a wśród nich powracający z Orlągu bohater filmu. Jego przeżycia składają się na główny wątek komedii obyczajowej, jaką stanowić ma film.

Delegaci naftowców na V Kongres

Na ostatnim plenum Zarządu Głównego Górników w Katowicach wybrano delegatów na V Kongres Polskich Związków Zawodowych. Na kongresie tym przemysł naftowy reprezentować będzie trzech przedstawicieli. Delegatami naftowców są towarzysze: przewodniczący ZO ZZ Górników w Krośnie, poseł na Sejm — Stanisław Wals, przewodniczący Rady Zakładowej Refinerii Nafty w Jedliczu — Franciszek Pawłowski i przewodniczący Brygady Pracy Socjalistycznej w odlewni Fabryki Maszyn i Sprzętu Wiertniczego w Gliniku Mariampolskim — Ryszard Surmanek. (m)

Listy do redakcji

NA PEWNO SIĘ OPLACI

W niedzielę 17 czerwca, będąc na wycieczce turystycznej, weszliśmy do restauracji Domu Energetyka w Myszakowcach w celu spożywania obiadu. Przystaliśmy tutaj o godzinie 15, mniej więcej po godzinie czekania kelnerka przyjęła zamówienie. Ponieważ zamówienia tego nie zrealizowała (mimo że ruchu większego nie było) poprosiliśmy o książkę zażaleń, której nie otrzymaliśmy.

W związku z tym zwróciliśmy się po upływie następnej godziny do kierownika zakładu z zażaleniem, która przyniła nam rację. Wzywana przez kierowniczkę kelnerka zgłosiła się do naszego stołu i zapytała czego sobie życzymy, czyż chciałaby przynieść ponownie zamówienie. Obawiając się, że będziemy czekali trzecią godzinę, umożliwiliśmy zrezygnować z posiłku.

Najbardziej nieprzyjemnie nam było wobec gości z Warszawy, Lublina, Poznania, których zaprosiliśmy do zwiedzania Rzeszowszczyzny.

W Myszakowcach zauważyliśmy, że kelnerzy obsługują konsumentów nie w kolejności, ruszają się za wolno i stąd to długie, beznaędznie czekanie na posiłki. Jeśli sedmo sprawy tkwi w kwalifikacjach zawodowych załogi, trzeba ją przeskoczyć lub zmienić. Na czas letni należałoby również pomyśleć o zwiększeniu pracowników kuchni, co na pewno się oplaci.

Pracownicy „Syntofarmy” w Rzeszowie

SAME ZABAWY NIE WYSTARCZĄ

Nawiązując do listy zamieszczonej w numerze 151 „Nowin Rzeszowskich” pt. „Komu służy światła” chciałbym porę słów napisać na temat młodzieży. Otóż koło ZMW w Miroszynie istnieje prawie tylko na papierze. Radio, owszem mają, ale młodzież chodzi przede wszystkim o zabawy — i to jakie? Światła po każdej takiej zabawie przedstawia niesamowity widok. Zwykle pełno pozostaje na sali błota, śmieci i polamanych krzesel.

W ostatnim okresie — w maju — przed zlotem młodzieży z powiatu przeworskiego nasze koło ZMW nie zrobiło nic. Naprawdę drogi, od zrosy do miejsca zlotu, musieli wykonać starsi. Tak samo, gdy chodzilo o naprawę dachu świetlicy, tj. zamiar zbież dachówek na nową i wówczas, niestety, młodzież Miroszyna odmówiła pomocy.

Owszem, starsi rozumieją, że młodzież chce się bawić i musi mieć rozrywkę, ale prócz zabawy jest także praca i od tej pracy uchylać się nie wolno. Jeśli młodzież w Miroszynie ożywi swoje koło ZMW i o prócz zabaw weźmie czynny udział w pracy społecznej, na pewno spoczą się z uznaniem ze strony starszych, którzy chętnie udzielą jej swej pomocy.

Stanisław Jurkiewicz sekretarz Miroszyna

Huta Stalowa Wola buduje ośrodek leczniczy w Iwoniczu

Ostatnio powołano w Hucie Stalowa Wola Społeczny Komitet Budowy Ośrodka Wczasowo-Leczniczego w Iwoniczu. Dotychczas uzyskano zgodę na budowę tego obiektu oraz zgromadzone fundusz w wysokości 2 mln zł. Możliwość otrzymania dotacji oraz składek od członków komitetu budowy i dochody z imprez, które zamierza się zorganizować,

czynią budowę ośrodka realną już w najbliższych latach.

Ośrodek będzie miał charakter wczasowo-leczniczy i pomieści około 100 osób. W sezonie letnim przewiduje się pomieszczenie w nim około 250 dzieci. Wybór Iwonicza na miejscowość kuracyjną dla hutników jest jak najbardziej słuszny, przemawia za nim możliwość leczenia różnych schorzeń i występowanie jodu, którego brak w Stalowej Woli. (z. fl.)



Młoda pianistka warszawka Marta Sosnińska, uczennica prof. Zbigniewa Drzewieckiego zdobyła VI miejsce i Srebrny Medal na Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym w Rio de Janeiro. Pierwsze miejsce w tym konkursie zdobył dobrze znany polskiej publiczności pianista francuski Bernard Ringeisen.

CAF — fot. Barczą

Pałapki na ryby

Rybaczy z New Jersey stosują oryginalny sposób przywabiania ryb. Zatapiają mianowicie przy wybrzeżach jakieś stare pojazdy, w których po pewnym czasie zagnieżdżą się całe roje ryb. Zarzucenie sieci w tym miejscu gwarantuje zawsze dobry połow. ...Pozostaje jeszcze ustalenie, jakie „modele” gruchotów odpowiadają najbardziej wodnym mieszkańcom.

Nowe obiekty w skansenie

Powstające pod Białą Górą w Sanoku Muzeum Budownictwa Ludowego wzbogaci się o nowe obiekty. W tej chwili buduje się tam chatę wiejską, pochodzącą ze Skorodnego. Do pracownicy konserwatorskiej przywieziono 18-wieczny dworek, który za-

chował się przy ul. Kościuszki w Sanoku oraz cerkiewkę z Grązowej. Wkrótce MBL uzyska także nowe nabytki, jak: zagroda lemkowska, chata kurna i spichlerz z Komańczy oraz magazyn z Przeczycy, w pow. jasielskim, liczący z górą 200 lat.

15 MONTERÓW - ELEKTRYKÓW, 2 TECHNIKÓW inst. sanitarnych lub **MAJSTRÓW** z uprawnieniami mistrzowskimi zatrudni zaraz Zakład Instalacyjno-Montażowy w Przemyślu. Praca na terenie woj. rzeszowskiego w akordzie. Warunki płacy wg UZP w Budownictwie.

K-1447/3

KOPALNIA I ZAKŁADY PRZETWORCZE SIARKI w TARNOBREZGU przyjmują natychmiast: **ŚLUSARZY, SPAWACZY, TOKARZY, ELEKTRYKÓW.** Ponadto zatrudnimy na wstępny staż pracy absolwentów Zasadniczej Szkoły Zawodowej i technikum o kierunku elektrycznym. Zakwaterowanie w hotelu robotniczym. Zgłoszenia kierować do Działu Szkolenia Zawodowego i Kadry.

K-1442/3

GDANSKA STOCZNIA REMONTOWA w GDANSKU na OSTROWIU zatrudni natychmiast **ŚLUSARZY** (różnych specjalności) **TOKARZY, FREZERÓW, SPAWACZY, ELEKTROMONTERÓW, STOLARZY, HYDRAULIKÓW I KOTLARZY.**

Zatrudnimy również absolwentów szkół zawodowych w wyżej wymienionych zawodach oraz absolwentów średnich szkół technicznych.

Wynagrodzenie miesieczne wynosi: dla absolwentów ZSZ (do 6 miesięcy) 800 zł, powyżej 6 miesięcy 1.350 zł.

Dla absolwentów średnich szkół technicznych (do 6 miesięcy) 1.050 zł, powyżej — 1.550 zł.

Robotnicy wykwalifikowani zarobić mogą ponad 2.000 zł w zależności od posiadanej praktyki oraz deputat węglowy i inne świadczenia socjalne.

Zakwaterowanie w hotelu robotniczym zapewniamy. Informujemy ponadto, iż na terenie Gdańska są możliwości dalszego studiowania w szkołach średnich i wyższych dla pracujących.

Blizszych informacji udzielają Wydziały Zatrudnienia Rad Narodowych, które wydają również bilety na kredytowany przejazd do Gdańska.

K-1419/10

CUKROWNIA „ODMUCHÓW” W OTMUCHOWIE WOJ. OPOLSKIE — zatrudni na kampanię 1962/63 **PRACOWNIKÓW UMYŚLOWYCH** na punkty odbioru surowca (wagowych, pom. wagowych oraz procentmistrzów) i **PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH.** Kampania w roku bieżącym rozpocznie się 1 października. Podania pracowników umysłowych, łączące z życiorysem należy przesiać do Cukrowni do dnia 30 sierpnia 1962 r., dla pracowników fizycznych ustala się termin składania zgłoszeń do dnia 15 września 1962 r. W życiorysie pracowników umysłowych należy podać imię i nazwisko, dokładną datę urodzenia, dzień, miesiąc, rok, miejscowość, imię ojca i matki, nazwisko rodowe matki, zawód wyuczony, zawód wykonywany. Warunki pracy i płacy zgodne z obowiązującym taryfikatorem kwalifikacyjnym i Układem Zbiorowym Pracy w Przemysle Cukrowniczym.

K-1470/1

RADCE PRAWNEGO na pełnym etacie zatrudni od 1 sierpnia 1962 r. Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Obrótu Produktami Naftowymi „CPN” z siedzibą w Przemyślu, ul. Mickiewicza 10. Uposażenie zgodne z Układem Zbiorowym Pracy.

K-1464/3

PP Naftobudowa w Krakowie, ul. Lubiec 25, zatrudni: INŻYNIERÓW BUDOWLANYCH lub **TECHNIKÓW** z uprawnieniami budowlanymi na stanowiskach kierowników budów — praca w terenie.

TECHNIKA MECHANIKA I BUDOWLANEGO na stanowiskach inspektorów działu kontroli wewnętrznej — praca w Krakowie.

TECHNIKÓW BEZECISTÓW — praca na miejscu i w terenie.

TECHNIKA BUDOWLANEGO na stanowisku inspektora bhp — praca w Krakowie.

Wynagrodzenie wg obowiązującego Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie oraz:

INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW na stanowiskach starszych projektantów, projektantów i kosztorysantów.

KREŚLARZY. Praca w Niegłowicach k/Jasła. Wynagrodzenie wg obowiązującego Układu Zbiorowego Pracowników Przemysłu Chemicznego.

Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadry — Kraków, ul. Lubiec 25 — pok. 201.

K-1457/3

Miejska Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych w Rzeszowie, ul. Dąbrowskiego 71

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie:

1. Regulacji zewnętrznej sieci ciepłej o długość 3430 mb.
2. Regulacji zewnętrznej sieci osiedlowej o długość 1930 mb.
3. Regulacji wewnętrznej instalacji c.o. w 29 budynkach.

Termin ukończenia robót ustala się na dzień 15 grudnia 1962 r. Podkłady do oferty można nabyć w MDBOR w Rzeszowie, ul. Dąbrowskiego 71 i p. pokój 28 codziennie w dniach pracy od godz. 7 do 15.

Oferty sporządzone na podkładkach w kopertach zalakowanych z napisem „oferta” należy składać w MDBOR w Rzeszowie, ul. Dąbrowskiego 71 i p. pokój nr 21.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25 lipca 1962 r. o godz. 8 w budynku MDBOR — Rzeszów.

Zastrzegą się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania powodu.

K-1454/3

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Wielosiu, pow. Tarnobrzeg

OGŁASZA PRZETARG

1. Na wykonanie płyty betonowej na terenie postojowym przy rampie Zakładu Produkcyjnego w Wielosiu, o wymiarach 13 × 20 oraz założenia dwóch krat ściekowych z podłączeniem do kanału na długości 12 mb.

2. Wykonanie dwóch ścian działowych o wymiarach 3 × 4 × 2,70 wraz z instalacją termiczną i wentylacyjną oraz ułożenie płytek fajansowych na powierzchni 20 m².

3. Wybudowanie kiosku z materiału drzewnego o wymiarach 3 × 4,5.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać do dnia 20 lipca 1962 roku. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 21 lipca 1962 r. Zastrzegą się prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

K-1450/1

Spółdzielnia Mleczarska w Chmielniku OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

1. Motoru spalinowego S 14 (mało używany) cena wywoławcza 8.000 zł.
2. Motoru „Deutz” (po kapitalnym remoncie) cena wywoławcza 3.500 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 25 lipca 1962 r. w Spółdzielni Mleczarskiej w Chmielniku.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w dniu przetargu, w kasie Spółdzielni Mleczarskiej.

K-1471/1

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Rzeszowie

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż budynków znajdujących się przy ul. Grottegera w Rzeszowie wraz ze składnikami, a mianowicie:

- | | |
|--------------------------|------------|
| budynek murowany-magazyn | — 2.300 zł |
| portiernia i garaż | — 3.100 zł |
| załadunek drewniane | — 1.280 zł |
| ustęp drewniany | — 120 zł |
| ogrodzenie drewniane | — 300 zł |
| bramy drewniane | — 220 zł |
| budynek garaże | — 3.600 zł |

Przetarg odbędzie się w dniu 26. VII. 1962 r. o godz. 10 w biurze Wydziału Gosp. Kom. i Mieszk. — przy ul. Okrzei 15. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby fizyczne.

Zastrzegą się prawo wyboru oferenta. Budynki i inne składniki można oglądać codziennie. Pisemne zgłoszenia z zaofertowaną ceną należy składać w kopertach zalakowanych w Wydziale GKIM przy ul. Okrzei 1/1.

K-1472/1

OGŁOSZENIA DROBNE

PODZĘKOWANIA

LEKARZOM Szpitala Powiatowego w Lubaczowie Ordynatorowi Oddziału Wewnętrznyemu dr ZYG MUNTOWI ORZĘDALE, dr KAZIMIERZOWI MADEJOWI, dr WIEŚLAWIE MADEJOWEJ, dr EUGENIU SZPYTOWEJ, dr TADEUSZOWI KOŚCISZKIEWICZOWI oraz siostrze Oddziału Wewnętrznego za leczenie i troskliwą opiekę podczas choroby składam serdeczne podziękowanie MARIA BEDYNSKA. Pg-1332/1

DR KOWALEWSKIEMU ze Stalowej Woli za szczerą i pełną przeprowadzenie operacji i serdeczną opiekę, podziękowanie składa ZYGMUNT ZUZANNA. Pg-1337/1

PRACA

POTRZEBNA pomoc domowa do lekarza. Zgłoszenia: Halina Bałucka, Wrocław, ul. Wapienia 19 m. 7. K-1469/1

POMOC domową, bezwzględnie uczelnia zatrudni adwokata. Wycepującą zgłoszenia kierować: Józef Nowak, Nowa Huta, D-31, blok 2/58. K-1467/1

LOKALE

2 POKOJE, kuchnię, łazienkę, ogródek w Szczepinie zamieniać w mieszkanie w Stalowej Woli. Wiadomość: Stalowa Wola Kilńskiego 2b/13. Pg-1341/1

ZE WZGLEDU na warunki rodzinne zamieniam pokój z osobnym wejściem, niekrepujący na podobny w Rzeszowie. Gwardzistów 19 (Staroniwa Górna). Sprawa do omówienia od godz. 17 — 18. G-1090/1

DWA pokoje z kuchnią w Łańcutie. Słoneczne, duże, komfort, zamieniam na mniejsze w Rzeszowie, Łańcut, Cetnarskiego 26 (parter). G-1099/1

SPRZEDAŻ

FORTEPIAN marki „Petrof” tanio sprzedam. Wiadomość: Łańcut, ul. Konopnickiej 18. G-1085/4

DOM jednorodzinny w Krośnie przy ul. Bursaki, z dużym ogrodem — do sprzedania. Wiadomość: Krośno, ul. Konopnickiej 7a, tel. 901. K-1456/2

SPRZEDAM gospodarstwo rolne 9-hektarowe z sadem, zabudowania dobre, cena 30 tys., w Trzebichowie 2, pow. Sulechów, woj. Zielona Góra. Pg-1328/1

UWAGA! Sprzedam pilnie, tanio, aparat rentgenowski. Wiadomość: Michał Smielak, Wysoka, p-ta Łańcut lub oferty pisemne Rzeszów, Biuro Ogłoszeń. G-1094/1

25 ARÓW ziemi ornej (500 m od przystanku autobusowego) — sprzedam, Antonina Miąsik, Zwięzca 217. G-1096/1

SAMOCHÓD „Opel” 2 t., w doskonałym stanie, z silnikiem z pasowym — tanio sprzedam. Wyżycze 30, pow. Bochnia. K-1468/1

MOTOCYKL „WSK” — 105 ccm sprzedam tanio. Rzeszów, Macchlewskiego 4 m. 28, tel. 29-91. G-1102/1

ZGUBY

SZLACHTA Stanisław zgubił pieczęć ok. treści: Krakowskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Terenowej Przemysłu Materiałów Budowlanych Kierownictwo Grupy Robót nr 1 Budowa: Rzeszów-Zalesie. G-1100/1

ZGUBIONO w dniu 19 czerwca 1962 r. tabliczkę rejestracyjną licencyjną motocykla nr RK 0486 wydaną przez Wydział Komunikacji Prez. PRN — Leżajsk. Pg-1338/1

KUCZKOWSKI Marian zgubił legitymację nr 268 Szkoły Zawodowej w Przemyślu. Pg-1336/1

LIPOWSKI Wojciech zgubił na trasie Ciemlice — Kłodzko — amatorskie prawo jazdy oraz dowód rejestracyjny nr RE-5036. Pg-1335/1

WANIC Edward zgubił dowód osobisty wydany przez KP MO — Brzozów i motocyklowe prawo jazdy nr 18137 wydane przez Wydział Komunikacji Prez. PRN — Brzozów. Pg-1334/1

NOSAL Edward zgubił tabliczkę rejestracyjną motocykla „WFM” nr 9678 wydaną przez Wydział Komunikacji w Dębicy. Pg-1333/1

ZGUBIONO w dniu 27 czerwca br. dowód rejestracyjny przyjezdny nr R-6808 wydany dla Kółka Rolniczego — Domaradz. Pg-1331/1

KLAK Mieczysław zam. w Illudnie, p-ta Wesoła k/Dynowa, pow. Brzozów, zgubił na odcinku drogi Nozdrzec — Dynów tabliczkę rejestracyjną motocykla „WSK” nr RM 3417 wydaną przez Wydział Komunikacji w Brzozowie. Pg-1330/1

ZGUBIONO tabliczkę rejestracyjną RI 2019 wydaną przez Wydział Komunikacji — Brzozów. Pg-1329/1

BATRUCH Józefa zgubiła legitymację ubezpieczeniową dla członków rodziny pracownika, seria „E” nr 151043 wydaną w dniu 27 grudnia 1961 roku przez PZGS „Sch” w Sanoku. Pg-1327/1

HOROJDKO Anna zgubiła legitymację pracowniczą nr 436 wydaną przez Rzeszowskie Zakłady Przel. Owocowo-Warzywnego w Rzeszowie. G-1092/1

MASTEJ Edward zgubił tabliczkę rejestracyjną motocykla „WSK” nr RI-3944. G-1095/1

JABŁONSKI Antoni zgubił dowód osobisty wydany przez MO — Jarosław oraz zaświadczenie PKS wraz z biletem miesięcznym na lipiec. G-1093/1

JASIŃSKI Tadeusz zgubił tabliczkę rejestracyjną motocykla nr GM 2886 wydaną przez Wydział Komunikacji Prez. MRN w Gdyni. G-1089/1

ŁASOTA Stefan zgubił tabliczkę rejestracyjną RC-7503 wydaną przez Wydział Komunikacji Prez. PRN w Rzeszowie. G-1088/1

ZGUBIONO dowód rejestracyjny samochodu marki „Warszawa-Pickup” nr rej. RA 2483 wydany przez Wydział Komunikacji Drogowej Prez. MRN w Rzeszowie dla Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Rzeszowie. K-1463/1

SZYPUŁA Ryszard zgubił kartę kupna roweru nr ramy A-0017399. G-1097/1

WOŹNY Zbigniew zgubił tabliczkę rejestracyjną RC-8223 wydaną przez Wydział Komunikacji Prez. PRN — Rzeszów. G-1103/1

GAWRYS Kazimierz zgubił książeczkę węglową nr 5639 wydaną przez WSK — Milec. Pg-1339/1

PIESTRAK Władysław zgubił prawo jazdy nr 0514/61 wydane przez Wydział Komunikacji Jarosław oraz książeczkę wojskową nr 784051 wydaną przez WKR — Jarosław. Pg-1340/1

KOMUNIKAT

ZAKŁAD ENERGETYCZNY RZESZÓW REJON PRZEWORSK

zawiadamia odbiorców energii elektrycznej, że w dniach od 25 lipca do 31 lipca 1962 r.

nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej dla odbiorców miejscowości

ŁAŃCUT — OKOLICE STADIONU

Przerwa nastąpi z powodu przebudowy sieci niskiego napięcia. K-1465/1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

PRZEDSIĘBIORSTWO HYDROGEOLOGICZNE ODDZIAŁ ROBÓT WIERTNICZYCH nr 2 w MYŚLÓWICACH, zatrudni natychmiast:

10 WIERTCZY do wiercenia udarowych z uprawnieniami CUG.

10 KIEROWNIKÓW robót wiertniczych z uprawnieniami CUG.

10 GEOLOGÓW.

KOWALA o specjalności wiertniczej.

Zgłoszenia na piśmie kierować: Myśłowice, skrytka pocztowa nr 32. K-1440/3

INŻYNIERA lub **TECHNIKA MECHANIKA** z kilkuletnią praktyką zawodową na stanowisku kierownika technicznego zatrudni Spółdzielnia Pracy „Metalowców” w Jarosławiu, ul. Głowackiego nr 4, telefon 487. Warunki płacy do omówienia z Zarządem Spółdzielni. K-1466/1



Środa

11

lipca 1962 r.



Apteka Społeczna nr 2, ul. Grunwaldzka



Państwowy Teatr im. W. Śmiałkowej — niezczynny



„20-lecie PPR na Rzeszowszczyźnie” — Muzeum Okręgowe, ul. 3 Maja 19



APOLLO (ul. 3 Maja) — Herzt (fr. 1. 16)

GOPLANA (Stufomiście) — Szklany zamek (fr. 1. 18)

LETNIE (Al. Komunistów) — Ruda Julka (fr. 1. 16) godz. 21

MEWA (ul. Dąbrowskiego) — Anatomia morderstwa (USA 1. 18) godz. 18 i 20

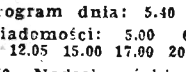
PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) — Manneken Pis (holend. 1. 12) godz. 17 i 19

SWIT — ul. Langiewiczza Tak długa nieobecność (panorama fr. 1. 16) godz. 18 i 20

WDK — ul. Okrzei Tygrysy na pokładzie (radz. 1. 7) godz. 15.45, 18, 20, 15

ZORZA (ul. 3 Maja) — Skłócenie z życiem (USA 1. 16) godz. 15.30, 17.50 i 20.15

UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF



PROGRAM I

Program dnia: 5.40 15.05 Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 8.00 12.05 15.00 17.00 20.00 23.00

8.50 Nadsekwanskie wizyty 9.00 Dla dzieci (siuch. pt. Haló! Słucham! 10.00 Publicystyka międzynarodowa 11.15 W różnyach tempach 14.30 Po raz pierwszy na naszej antenie 15.30 Zagadki muzyczne 16.25 Z cyklu: Amatorskie zespoły przed mikrofonem 17.05 Na wiaru 18.45 Pięć minut o wychowaniu 20.30 Piosenki śpiewa L. Mariano 22.10 Muzyka taneczna.

PROGRAM II

Program dnia: 6.43 13.40 Wiadomości: 6.30 7.30 8.30 12.05 16.00 21.00 23.20

10.00 Polska muzyka ludowa 12.15 Swójskie melodie 13.25 Ocalenie — odc. pow. 13.45 Echa perli 14.45 Młwi technika 15.30 Dla dzieci starszych 16.30 Publicystyka międzynarodowa 17.55 Rytmy taneczne 18.55 Ekonomiczny problem tygodnia 19.30 Teatr Polskiego Radia 20.30 Recital skrzypcowy 22.10 Uniwersytet Radiowy 22.45 Błękitna rapodia.

ROZGŁOSZNI RZESZOWSKA PR 16.05 Parada gwiazd 16.25 A. Fredro w oczach współczesnych 16.45 Komunikaty — muzyka 16.50 Wiadomości ziemi rzeszowskiej.

Czyn godny podkreślenia

Na początku kwietnia br. z inicjatywy Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Rzeszowskim Przedsiębiorstwie LPN „Las” — załogi Przedsiębiorstwa Obrótu Nasionami „Centrala Nasienna” i Rzeszowskiego Przedsiębiorstwa LPN „Las” w Rzeszowie podjęły wspólnie zobowiązanie 1-majowe przepa-

cowania 200 roboczogodzin przy naprawie nawierzchni ul. Sniadeckich.

Ulica Sniadeckich w czasie jesiennych deszczów i wiosennych roztopów stanowiła istne bagno, uniemożliwiające poruszanie się przechodniów i utrudniające przejazd pojazdów. O ciężkich warunkach ruchu pieszego i kolo-

wego na ul. Sniadeckich kilkakrotnie pisaliśmy w naszej gazecie.

W br. sprawa naprawy ul. Sniadeckich stanęła na „dobrym gruncie”. W ślad za podjętymi zobowiązaniami przez Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Obrótu Nasionami i Rzeszowskie Przedsiębiorstwo LPN „Las” z pomocą w naprawie drogi pospieszyły także zakłady jak Pralnia i Emaliernia. Łącznie w okresie od 15—25 czerwca br. przepracowano 2126 roboczogodzin o wartości około 40.000 zł. Wartość naprawy całego odcinka ul. Sniadeckich wynosi 350.000 zł.

W ramach zobowiązania wykonano roboty niwelacyjne, wykopy pod chodnik rozsypano żużel. Dużej pomocy w zakresie wykonania powyższych robót udzielił Wydz. Gosp. Komunalnej przydzielając potrzebny sprzęt i materiały oraz pomoc fachową.

Dzisiaj ul. Sniadeckich nie przypomina wyglądem dawnej jezdni. Czyn pracowników Centrali Nasiennej i LPN „Las” zasługuje na podkreślenie. (b-a)

Spotkanie radnych z załogą Fabryki Sprzętu Gospodarczego

Mimo lata i okresu urlopów, na terenie Rzeszowa odbywają się, zaplanowane przez FJN, spotkania radnych ze społeczeństwem.

Onegdaj załoga Fabryki Sprzętu Gospodarczego odbyła spotkanie z radnym Rzeszowa do Wojewódzkiej Rady Narodowej dr F. Błońskim, dyrektorem Muzeum Okręgowego, z radnym Miejskiej Rady Narodowej w Rzeszowie Władysławem Lassotą, przy czym zebranie prowadził radny MRN tow. Pawłowski, przewodniczący Rady Zakładowej Fabryki.

Tematem spotkania były sprawy służby zdrowia,

które stanowiły przedmiot obrad ostatniej sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej. Przebieg tej sesji oraz jej wnioski zreferował zebranej załozce radny dr Błoński.

Podczas dyskusji, pracownicy Fabryki Sprzętu Gospodarczego zwrócili uwagę radnych na nadal niedostateczną, ich zdaniem, działalność lecznictwa otwartego na terenie miasta, wskazując na wypadki nieobecności personelu w przychodniach itp.

Uwagi te przekazane zostają oddolnym wydziałem Miejskiej i Wojewódzkiej Rady Narodowej. C.

Z działalności odległej GRN

Gromadzka Rada Narodowa w Jaworniku Polskim wykazuje dużo troski o poprawę warunków społecznych, kulturalnych i oświatowych miejscowej ludności. Z najważniejszych osiągnięć uzyskanych w ostatnich latach wymienić m. in. warto dostateczne zapewnienie opieki lekarsko-dentystycznej, naprawę nawierzchni dróg i uruchomienie linii autobusowej PKS. Zwiększono wydajność 4 podstawowych zbóż i okopowych oraz pogłowia bydła i trzody chlewniej. Rozpoczęto wstępne prace przy budowie domu ludowego i budowie szkół podstawowych w Jaworniku i Szklarach. Dobrze także przebiega realizacja zobowiązań towarowo-finansowych miejscowej ludności wobec państwa.

Mimo jednak tych poważnych osiągnięć Gromadzka Rada Narodowa w Jaworniku Polskim nie ustrzegła się pewnych błędów, w jej działalności istnieją jeszcze wiele braków i niedociągnięć.

Przed wszystkim mówić trzeba o słabej pracy komisji radzieckich, które nie odbywają regularnie posiedzeń i nie przeprowadzają żadnych kontroli. Z tego powodu materiały na sesję nie są na leżyce przygotowywane. Trudno potem się dziwić, że sesje odbywają się przy zbyt niskiej frekwencji, że obrady

nie przynoszą spodziewanych wyników, że nie mają większego wpływu na kierunki działania podległych organów i jednostek.

Za ten stan rzeczy winić trzeba Prezydium GRN, którego członkowie nie udzielają komisjom fachowej i technicznej pomocy, nie doceniają roli tychże komisji jako organów kontrolnych i doradczych. W dodatku GRN nie ma w zwyczajny wysłuchiwać sprawozdań z działalności poszczególnych komisji, nie ustosunkowuje się do ich pracy.

Skoro już omawia się działalność komisji, to trzeba też powiedzieć, że radni nie biorą w nich czynnego udziału. Nie wypełniają również ustawowego obowiązku, a mianowicie nie odbywają spotkań z wyborcami.

Poważnym niedociągnięciem jest także i to, że Gromadzka Rada Narodowa za mało interesowała się sprawami rolnictwa, a zwłaszcza sytuacją w kółkach rolniczych. Nie analizowano działalności miejscowej gminnej spółdzielni w zakresie zaopatrzenia w artykuły spożywcze i przemysłowe. W sumie, praca GRN była zbyt jednostronna.

Dlatego rzetelna ocena osiągnięć gospodarczych oraz stylu pracy GRN w Jaworniku Polskim, przeprowadzona na sesji wyjazdowej pomoże miejscowym działaczom w

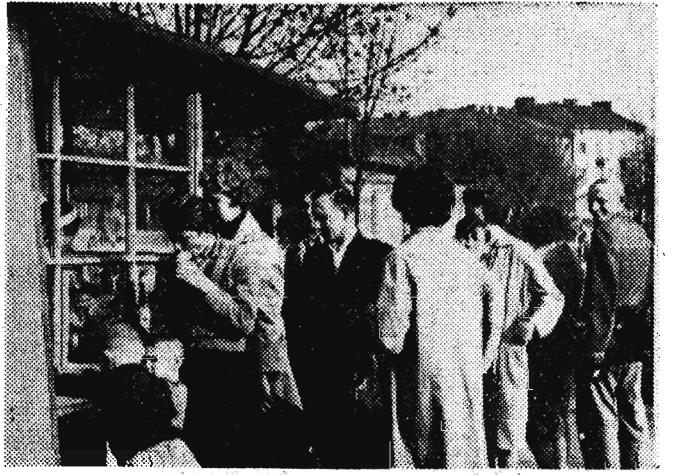
usunieciu dotychczasowych błędów i niedociągnięć. Podjęta zaś uchwała wytyczy nowe kierunki działania. Pomoc ze strony władz powiatowych przyszła w porę. Uznac ją trzeba za konkretną i jak najbardziej owocną. (a)

Jest taka szkoła...

W Rzeszowie jest szkoła, która mimo że stanowi chlubę rzeszowskiego szkolnictwa posiada najgorsze warunki pracy. Zwaną powszechnie „młotym kombinatem naukowym” kształci młodzież w sześciu kierunkach: budowy maszyn, elektrycznym, technologi obróbki skrawaniem oraz radiotechnicznym, radiomonterskim, mechanicznym (dla absolwentów zasadniczych szkół metalowych). Mowa tu oczywiście o Technikum Mechaniczno-Elektrycznym, w którym aktualnie kształci się 614 uczniów. Ta spora gromada z trudem się mieści w dziesięciu salach wykładowych. Jeszcze gorzej będzie w wrześniu bieżącego roku, kiedy progi szkoły przekroczy 240 nowych uczniów. Zakład już teraz odczuwa brak pomieszczeń na warsztaty radiotechniczny, tak niezbędny do ćwiczeń praktycznych. Dużym utrudnieniem w pracy szkoły jest także brak auli.

Pałacą więc sprawa staje się konieczność nadbudowy III piętra.

Nie mniejszy tok niż w szkole panuje także w internacie, mieszczącym 260 uczniów. Dziwne więc wydaje się to, że miejsca młodzieży zajmują pracownicy szkoły oraz dwie rodziny niczym nie związane z zakładem. B



W upalne dni kioski uliczne z lodami oblegają rzeszowianie. Fot. M. KOPEC



-BEZDUSZNOŚĆ

W ubiegłą sobotę w Przybyszówce pod Rzeszowem zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. 14-letni chłopiec manipulując koło pily mechanicznej, obciął sobie 4 palce u ręki. Aby udzielić mu pomocy, jeden z mieszkańców Przybyszówki zatrzymał przejeżdżającą karetkę pogotowia. W woźnicy znajdowała się jedynie położna, sanitariusz i kierowca. Zespół wracał od chorego.

Mimo że udzielenie doraźnej pomocy było konieczne, Maria Guz — położna, dysponująca samochodem, bez słowa odjechała do Rzeszowa. W tym czasie, po interwencji w Stacji Pogotowia, inną karetką musiał przybyć na miejsce wypadku lekarz i udzielić chłopcu pierwszej pomocy.

Coś tu nie jest w porządku — kończy nasz rozmówca. Chyba tylko bezduszność była powodem takiego załatwienia sprawy.

PARTACKA ROBOTA

Cały rok już minął od chwili, gdy przedsiębiorstwo doprowadzające gaz do budynku oznaczonego numerem 14 przy ul. Baldachówka zakończyło pracę. Od tego okresu mieszkańcy korzystają z gazu. Niestety, wykonawca pozostawił po sobie trwałą pamiętkę, w postaci dziur wybitych w murze piwnicy. Mimo kilkakrotnych interwencji, do tej pory nic się nie zmieniło.

A w budynku „dzięki” tylko partackiej roboty już dwa razy miał nie dożyć do pożaru. Mali chłopcy dla zabawy zapałali dziurę papierami i popallili.

Mamy nadzieję, że mistrzowie spod znaku „Wujcia Partaczunia” zlikwidują swoje ślady. Chyba czas najwyższy.

RANNE PTASZKI

Redaktorze! Może wasz „telefon” rozwiąże ten problem. Od dłuższego okresu tak się jakoś utarło, że obok piekarni ob. Krzeszika już we wczesnych godzinach rannych (3,30) trwa gwar i ruch. Konsumenci znajdujący jakość wypiekanego tutaj chleba, ciągną na ulicę Kopernika, jak do Mekki. A przy tym zachowują się dość głośno, budząc wszystkich sąsiadów piekarni.

Nie mamy nic do zarzucenia właścicielowi piekarni, który jak może stara się dogodzić gustom licznych klientów tej placówki, ale czy godzinny sprzedaż (4 do 5 rano) są odpowiedzialnie? Może dałoby się przesunąć godziny sprzedaży na czas późniejszy.

WYWIESZKA JUŻ JEST

W odpowiedzi na notatkę pt. „Dlaczego zamknięta?”

Zgubiono - znaleziono

W redakcji (pokój nr 100) jest do odebrania portmonetka z większą sumą pieniędzy znaleziona wczoraj przy ulicy 1 Maja w Rzeszowie.

dotyczącą sklepu „Rolnik” przy ulicy Kopernika, Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” wyjaśnia, że przez wy w sprzedaży były powodowane wychodzeniem sprzedawcy do banku i wyjazdem do magazynów WZGS, w celu zakupu towarów. Jak się okazuje — takie przerwy przy jednoosobowej obsłudze są niuanki.

Jednocześnie GS potwierdza brak wywieszki informującej o godzinie otwarcia i zamknięcia sklepu.

Aby fakty, o których pisaliśmy, nie miały więcej miejsca, polecono sklepowni, skrócić do minimum czas zamknięcia sklepu, a w razie wychodzenia, pozostawić w widocznym miejscu odpowiednie wywieszki. Niezależnie od tego w sklepie została umieszczona wywieszka, na której uwidoczniło godziny sprzedaży.

NIEUPRZEJMA

Redaktorze! Chciałam jeszcze raz zacytować tu już wielekroć zabrać głos na temat naszego handlu. Nagminnie traktowanie klienta jak „zło konieczne” jest chyba jakimś grubym nieporozumieniem w dobie obowiązującego wszędzie hasła „Nasz klient, nasz pan”.

Abym nie był gołosłówną, przytoczę taką przykłąd. W ubiegłą sobotę chciałam kupić pół kg kiełbasy w sklepie mięsny przy placu Wolności. Cierpliwie czekałam w kolejce aż zostanie obsłużona, a kiedy znalazłam się „oko w oko” ze sprzedawczynią, powtórzyłam swą prośbę. Wskazałam jednocześnie na kawalek kiełbasy, który mi najbardziej odpowiadał. Ekspedientka wzięła co prawda wskazaną kiełbasę, ale nakroila z niej 20 dkg, mnie oferując koniec ze sznurkiem i etykietą. Może to drobna sprawa, jednak dla mnie niezrozumiała. Dlatego klienta traktujcie się według własnego widzimisie. Chyba, nie żądałam rzeczy nie do spełnienia.

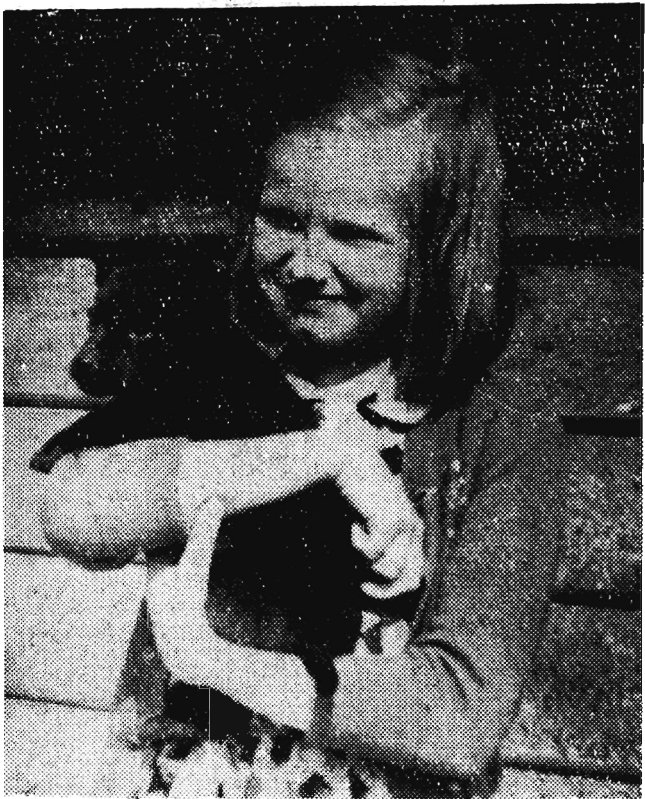
Liczba pożarów wzrasta

W ciągu ubiegłego roku w Rzeszowie zanotowano 10 pożarów, w których wyniku poniesiono straty w wysokości ponad 1.088 tys. złotych. W I półroczu br. było już 12 pożarów. Wyraziły one straty na kwotę 30 tys. złotych. Oczywiście tylko operatywności naszej rzeszowskiej Straży Pożarnej należy zawdzięczać, że szkody są stosunkowo niewielkie.

Jakie są najczęstsze przyczyny powstawania pożarów w mieście? Otóż z dochodzeń wynika, że powstają one przede wszystkim wskutek nieostrożności ludzi. I tak, na 12 pożarów w tym roku 4 powstały w wyniku zaproszenia ognia, a 4 na skutek pozostawienia urządzeń elektrycznych pod napięciem. Mielismy pożar spowodowany przez dziecko pozostawione bez opieki. W innym wypadku podpalaczem okazał się umysłowo chory.

Należy podkreślić, że mimo kar nakładanych na kierownictwa zakładów pracy i przedsiębiorstw za nieprześcześnie przepięsów przeciwpożarowych, w dalszym ciągu mają miejsce wypadki jaskrawego lekceważenia tych spraw.

Dlatego też, zwłaszcza teraz, w okresie lata, szczególnie aktualny jest apel do kierownictwa zakładów pracy, instytucji i przedsiębiorstw oraz do rodziców i młodzieży — ostrożnie z ogniem! Ed.



Okres wakacji muszą wykorzystał na „wychowanie” swe go pupilka. Fot. E. TRZECIAK

NOWINY RZESZOWSKIE

— pismo codzienne wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” — RSW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego 5. TELEFONY: Centrala 2056, 2057, redaktor naczelny 4775, zastępca redaktora naczelnego, dział wydawniczy, administracja 4610, redakcja nocna 5017, dział finansowy 4658, dział inf. 4358, sekretarza redakcji i wszystkie działy łączy centrala. Oddziały redakcji: Przemysł, ul. Waryńskiego 15, tel. 2700, Krosno, ul. Nowotki 12, tel. 499, Tarnobrzeg, ul. 1 Maja, bi. 10/7, tel. 254, Biuro Reklam i Ogłoszeń: Rzeszów, ul. Grunwaldzka 42 — tel. 4852.

Zamówienia i preplaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty przez urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO I OM Rzeszów nr 3-6445 PUPiK „Ruch” w Rzeszowie, ul. Asnyka 3. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 12,50, kwartalnej — zł 37,50, półrocznej — zł 75, rocznej — zł 150. Druk. Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Rzeszów.

K-4-935